

Wtorek 8. kwietnia 1924.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 250000 //

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 300.000 mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . 5,500.000 Mk.

Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 6,200.000 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . 9,000.000 Mk.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ulica Sokoła 1. 4 (13m

własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 143.954.

Telefon Redakcji i Administracji Nr 13.

Tajny magazyn amunicyjny w Krakowie.

Epokowe zdarzenie w historii Watykanu. - Nieuzasadnione straszaki niemieckie. - Żywiołowa katastrofa w Hiszpanji. - Postrzelenie widza na zawodach futbolowych.

FRANK WALORYZACYJNY.

7. kwietnia 1,800.000.

Frank waloryzacyjny tytoniowy od dnia 1. kwietnia 1,800.000.

Frank waloryzacyjny kolejowy od 1-go kwietnia 1,800.000.

Frank waloryzacyjny pocztowy od 1-go kwietnia 1,800.000.

OTWARCIE INSTYTUTU RADIOLOGICZNEGO W KRAKOWIE.

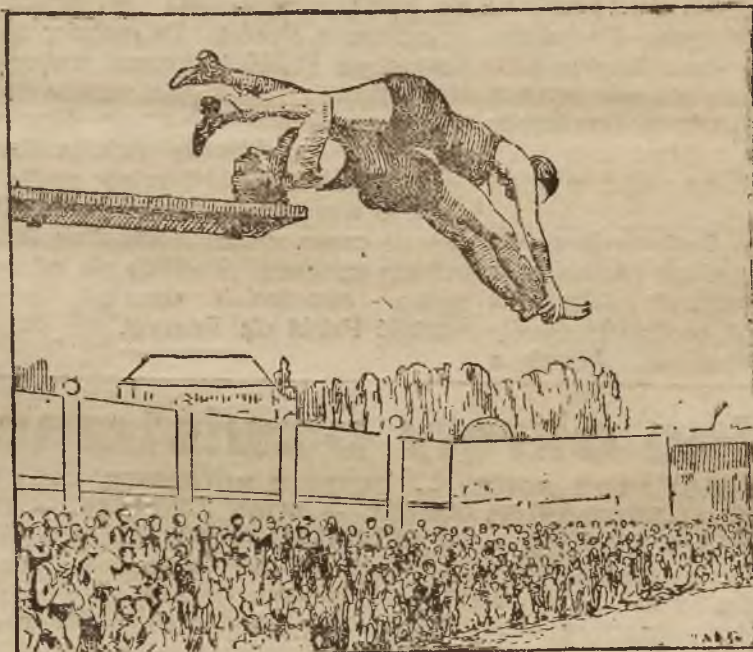
Kraków. (Pat.). Wczoraj odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie Instytutu radiologicznego. Na uroczystości nie przybył ks. biskup Sapieha, wojewoda Kowalikowski, starosta Stańkowski, reprezentanci duchowieństwa, wojskowości, liczne gono naczelników władz, profesorów Univ. Jagiellońskiego itd. Z Warszawy przybyli dr. Weinart wiceprezes komitetu walki z rakiem i p. Poniński, sekretarz tegoż komitetu, reprezentanci prasy, oraz szereg osobistości zaproszonych. Po akcie poświęcenia Instytutu, odbyło się przywiedzenie zebranych gości, podczas którego uchwalono wysłać do p. Curie-Skłodowskiej depeszę następującej treści: W dwudziesto-najlepiej wieloletniego odkrycia radium, otwarto dziś uroczystie pierwszy na ziemiach polskich Instytut Curie-Skłodowskiej w Krakowie w siedzibie jednej z najstarszych w Europie wszechnauk. Zebrani na tej uroczystości przesyłają Czcigodnej Pani wyrazy hołdu i wdzięczności za wzbogacenie ludzkości i rozstawienie imienia polskiego.

NIEUDAŁA KONFERENCJA POINCAREGO Z HOESCHEM.

Warszawa. (telef.). Sobotnia konferencja Poincarego z ambasadorom niemieckim Hoeschem nie dała żadnych rezultatów. —

JEDWABIE NA SUKNIE I PODSZEWKI
GERBER I STEINMETZ, Kopernika 5.
15492

Akrobatyczny skok pływacki.



Para pływaków — kobieta i mężczyzna, która wykonała niebezpieczny, akrobatyczny skok w nurty rzeki podczas zawodów pływackich w Ameryce.

Konferencja ambasadorów.

Wiedeń. (Pat.). „N. Fr. Presse“ donosi z Paryża, że konferencja ambasadorów na odbytem w sobotę w Mln. spraw zagr. posiedzeniu kontynuowała obrady nad notą niemiecką w sprawie kontroli wojskowej. — „Temps“ wyraża ubolewanie z tego powodu, że konferencja nie mogła powziąć stanowczej decyzji w kwestji podjęcia kontroli wojskowej w Niemczech, gdyż przedstawiciel Włoch nie mógł przybyć na konferencję, zaś ambasador angielski nie otrzymał żadnej instrukcji z powodu czego odroczono dyskusję do bieżącego tygodnia —

Paryż. (Pat.). Havas ogłasza następujący komunikat: Delegaci francuscy na konferencję ambasadorów przedstawili dziś rano reprezentantom państw sojusznicznych opinię rządu francuskiego, dotyczącą odpowiedzi niemieckiej na notę w sprawie podjęcia kontroli wojskowej w Niemczech. Konferencja postanowiła nie ogłaszać żadnego komunikatu o wymianie poglądów na tej konferencji, dopóki odnośne rządy nie zostaną o nich powiadomione. Komentarze, które mogą okazać się w prasie, będą osobistą opinią poszczególnych autorów. —

Sprawa Bessarabji.

Jak można było przypuszczać, rokowania między Rumunią a Rosją sowiecką, prowadzone w Wiedniu, nie doprowadziły do rezultatu. Cała konferencja była zamknięta przez Rosję w tym jedynie celu, ażeby narobić hałasu w świecie, że Bessarabia właściwie należy do Rosji, że Rumunia się nie chce zgodzić na plebiscyt. Inna sprawa, że rząd rumuński zgodził się na obciążenie konferecji wiedeńskiej pod warunkiem, że sprawy graniczne będą z niej wyłączone, zaraz na pierwszym posiedzeniu podjął delegat sowiecki Krestinski właśnie sprawę Bessarabji, jako warunek wstępny.

Jak się przedstawia sprawa Bessarabji?

Bessarabia stanowiła część księstwa mołdawskiego, mającego własnych książąt. — W roku 1812 została zagarnięta jako łup na Turcję przez Rosję i weszła w skład imperium rosyjskiego. Procent ludności rosyjskiej wedle urzędowych nawet statystyk rosyjskich, był znikomy. Podczas wojny, w roku 1918 zgromadzenie narodowe bessarabskie „statut care” podjęło uchwałę połączenia się z niezależną Rumunią, a uchwalała to została w listopadzie tegoż roku zatwierdzona. — W listopadzie 1919 r. odbyły się w Bessarabji wybory do Konstytuancy rumuńskiej na podstawie powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego głosowania. Z pośród 90 deputowanych wyszło 78 Rumunów, a 12 przedstawicieli mniejszości narodowych. To chyba wystarczy za plebiscyt! Ludność rumuńska Bessarabji tęskniła zawsze do połączenia z Rumunią, a Rumunii uważała, że Bessarabia podobnie, jak Bukowina i Banat, jako kraje etnicznie rumuńskie, powinny wejść w skład państwa rumuńskiego.

To też dekretem króla Ferdynanda z dnia 31 grudnia 1919 proklamowana została unia Bessarabji z Rumunią, a dnia 28 października 1920 podpisany zaś został w Paryżu pomyślny Anglii, Francji, Włochom, Japonii a

Rumunii traktat, uznający suwerenność Rumunii nad Bessarabią „w interesie pokoju powszechnego w Europie”. Ten traktat zawierał klauzulę, że państwa kontraktujące zaproszą do podpisania tego traktatu i Rosję, „skoro tylko będzie istniał rząd rosyjski, uznany przez nie”. Wobec tego — i po części słusznie — mówi Cziczerin, że chwila ta nadeszła. Złapał nawet na wódkę swej dyplomacji Poincarę! Sprowokował swoją depeszą depeszę Poincarę, w której ten powołuje się na decyzję „statut care”, na co Cziczerin odpowiedział, że ten ostatni obradował pod groźbą bagietów rumuńskich i wypowiedział się, zdaniem Cziczera, tylko za szeroką autonomią Bessarabji. W ten sposób sprowokował Cziczera zreczenie międzynarodową już dyskusję, na którą nieopatrznie poszedł Poincaré. —

Że sprawa Bessarabji nie jest dla Polski obojętną, tego dowodem artykuł „Kölnische Zeitung”, omówiony niedawno obszernie — jak zwraca uwagę „Kurier Polski”. — w „Temps”. Artykuł pt. „L'indépendance de la Pologne”, odwołuje się do Polaki państw bałtyckich i doprowadzenie do skutku rokowań rumuńsko - rosyjskich o Bessarabię. — „Kölnische Ztg.” uważa za pewne, że po dojściu do skutku tych rokowań, Rumunia nie będzie potrzebowała przykładać wagi do sojuszu z Polską. Te rachuby zawiodły. Stanowisko Polski i Rumunii wobec Sowietów wykazuje jednak tyle wspólnych problemów, że nie zanosi się na to, żeby pobożne życzenia Niemców się spełniły. Zaznaczyć przecież wypada, że Sowiety myślą jeszcze ciągle o wznowieniu sprawy Galiicji Wschodniej, do czego zmierzają ich akcje do rewizji traktatu ryskiego. Rozbić się rokowań rosyjsko - rumuńskich wzmocnił oczywiście wartość Polski dla Rumunii.

z której każda urządzona jest na wzór sygnalnych wagonów kolejowych. W czasie dnia górne łóżka są opuszczone i służą za oparcie, zaś dolne służą do siedzenia. Dla bagażu, poczty i towarów, umieszczono ponad korytarzem 20 przedziałów.

Największa szybkość okrętu wyniesie 122 kilometrów na godzinę. Normalna szybkość przy pracy 6 motorów — 108 km. na godzinę. Przy tej szybkości okręt potrafi przewieźć 10 ton poczty, ośmiu pasażerów z pakunkami, jednego urzędnika pocztowego i 30 proc. rezerwowego materiału popędowego na przesileniu 5,300 kilometrów.

Najnowszym jednak planem jest wybudowanie kolosalnego aeroplanu, mogącego pomieścić 100 pasażerów, jadących z Europy do Ameryki, lub nadzwroć. Kolos ten wyposażony będzie w zupełnie analogiczny komfort jak wyżej opisany okręt powietrzny.

Rząd angielski miał — wedle wiadomości „Timesa” — wydać już polecenie budowy aeroplanu o szybkości 160 kilometrów na godzinę. Aeroplan ten będzie się mógł unosić w powietrzu 12 godzin bez lądowania.

Konstruktor aeroplanowy Caproni projektuje budowę takiego aeroplanu dla komunikacji przez ocean. Jego kolos opatrzone będzie 6 motorami po 500 koni, czyli łącznie o sile 3.000 koni i będzie mógł przetransportować 50 pasażerów w 21 godzin z Ameryki do Lizbony.

Obecnie plan Caproniego leży w sferze projektów, ale nie dalecy jesteśmy chwili, kiedy mniej więcej w czasie trwania podróży koleją Lwów — Kraków — Warszawa, przeleciemy mogli z Europy do Ameryki.

Król Alfons XIII i policja.

Nie chce, aby go strzeżono.

(b) Król hiszpański Alfons XIII. nie dba o nadzór policji nad swoją osobą i nie stara się zupełnie ułatwić jej zadanie. Odbywa on dalekie przejażdżki samochodem po Madrycie, a kiedy sam prowadzi samochód, agenci policji mają z nim ciężką pracę.

Niedawno temu dwaj agenci padli ofiarą swego obowiązku i zapalczącej jazdy króla hiszpańskiego.

Król wracał do Eskurialu z wycieczki w okolicę, w towarzystwie księcia duńskiego, gdy samochód jadący za samochodem króla i wózcy agentów policji, czuwających nad bezpieczeństwem króla, został zatrzymany z powodu jakiegoś defektu. Kiedy zmieniano pneumatyki, samochód królewski oddalił się szybko.

Agenci naprawiwszy swój samochód, chcieli dognać samochód królewski, ale nie mogli go dognać, gdyż król pędził jak szalony. Skutkiem szalonego pędu samochód agentów zaczął olatywać na moście i przewrócić się. Agenci odnieśli ciężkie rany, samochód został rozbity. Król wyraził wielkie ubolewanie z powodu tego wypadku i obiecał, że na przyszłość będzie dbał więcej o zdrowie swoich aniołów - stróżów.

Kolosalne okręty powietrzne.

NOWY ZEPPELIN. — PODRÓŻ PRZES MORZE. — GONDOLE MOTOROWE. — 5 KABIN DLA PASAŻERÓW. — 122 KILOMETRÓW NA GODZINĘ. — NOWY AEROPLAN. — 100 PASAŻERÓW. — 160 KILOM. NA GODZ. — 21 GODZIN Z LIZBONY DO AMERYKI.

Na rachunek reparacyjny Ameryki, budują Niemcy we Friedrichshafen wielki okręt powietrzny typu Zeppelin. Ten olbrzym powietrzny ma być w ciągu wiosny b. r. gotowym i służyć będzie do transportu pasażerów i poczty przez ocean. Czas trwania podróży będzie o dwa i pół dnia krótszym od podróży okrętami.

Ze strony koalicji postawiono Ameryce jedynie warunek, że wymiary tego okrętu powietrznego nie będą większe od największego Zeppelina. Pojemność gazu wyniesie zatem 70.000 metrów sześcynych, największa długość 200 metrów średnica 27-64 m., zaś największa wysokość 31 metrów.

Gondole motorowe są razem w formie łodzi połączonych i zawieszonych na linach drucianych. — Motory o specjalnej konstrukcji posiadają siłę 400 koni.

Gondola dla obsady okrętu powietrznego posiada następujące ubikacje:

- 1) kabina dla komendanta z łóżkiem, stołem, stółkiem i szafą;
- 2) dwie kabiny dla oficerów, po dwa łóżka i 2 krzesła każda;

3) ubikacje dla wypoczynku oficerów ze stołem i ławkami;

4) 6 kabin dla obsługi, każda po 2 łóżka i 2 krzesła;

5) 2 ubikacje wypoczynkowe dla obsługi i 6) umywalnia.

Wszystkie ubikacje umieszczone są z boku wzdłuż korytarza.

Ubikacje dla pasażerów mieszczą się w oddzielnej gondoli, połączonej od tyłu z gondolą obsady. Dla pasażerów przewidziano 5 kabin, —

Urząd rozwodowy w Moskwie.

LATWOŚĆ ROZWODU W SOWIECKIEJ ROSJI. — ROZMAITE TRAGEDJE MAŁŻEŃSKIE. — WESOŁE MAŁŻEŃSTWO I WESOŁY ROZWÓD.

(?) „Izwestija” przynosi w jednym z ostatnich numerów, szereg ciekawych obrazków z moskiewskiego Urzędu rozwodowego.

Rozwody w sowieckiej Rosji zostały tak dalece ułatwione, że wystarczy, gdy oboje małżonkowie zjawiają się w odpowiednim urzędzie z dokumentami osobistymi i oświadczają zgodnie, iż

chcą się rozstać, aby na miejscu bez zwłoki, — otrzymali akt rozwodowy.

„Izwestija” tak opisuje ów urząd.

W małej izbie z wypłowiałymi tapetami siedzą liczni interesenci... parami. Gdy wozy wywołuje nazwiska parami małżonków, na których właśnie „przyszła kolej” znikają za wezwą-

nem woźnego w sąsiedniej izbie. Tam za sto-
łem siedzi urzędniczka i załatwia sprawę.

Zaczyna się od pytania urzędniczki, jakie
są powody, że małżonkowie przystępują do
rozvodu.

Wtedy najczęściej zabiera głos żona, a mąż
tylko potwierdza jej wywody.

— Nie mogę z nim dalej żyć — opowiada
jakaś robotnica. — On mnie maltretuje, bije, —
wyszydza.

Urzędniczka, nie podnosząc prawie twarzy
z nad stosu aktów, pyta mężczyznę:

— Czy zgadzasz się pan?

— Tak jest! Zgadzam się — odpowiada
tenże. — Będzie raz koniec temu wszystkiemu.

— Wasze dokumenty! — rozkazuje urzęd-
niczka. — Wtedy mąż i żona skwapliwie wycią-
gają swoje legitymacje robotnicze.

Po ich odejściu zjawia się inna para. Ko-
bieta jest wynędzniała, źle ubrana. Mężczyzna
krępy o żywym błysku w oczach. — Kobieta
opowiada:

— On ma kochankę, u której przesiaduje. —
Ma z nią dwoje dzieci. Ja muszę pracować na
utrzymanie domu i trzech małych. — Płecioro
dzieci naszych, on ojciec nie troszczy się o nie.
Powinam była dawno już rozejść się z nim.
Ale człek się przyzwyczaił znosić to wszystko.
Dziś powiedziałam sobie „dosyć”; Przecie my
się nienawidzimy.

Mąż się zgadza.

Sprawa zostaje natychmiast załatwiona. —
Odchodzi.

Wchodzi usminkowana pani w bogatym pla-
szczy fińskim.

— Proszę mnie wysłuchać. Mój mąż chce
wyjechać za granicę. Ja zaś pragnę zostać
w Moskwie. Tutaj mam ładne mieszkanie, mi-
łych znajomych i krewnych. Za nic w świecie
nie pojechałabym.

— A mąż pani zgadza się na rozwód? —
przerywa urzędniczka.

— Naturalnie! — woła strojnista.

— Proszę przyjść z nim i przynieść doku-
menty — decyduje urzędniczka.

Zjawia się następna para.

I znowu mówić zaczyna nie on, lecz ona.

— Nasze charaktery są sobie przeciwne. —
Oszukaliśmy się wzajem. On myślał, że mam
duży posag; ja sądziłam, że on wiele zarabia.
Teraz muszę pracować. Nie mam ochoty męczyć
się gospodarstwem w domu i pracować zarob-
kowo po za domem.

— Czy zgadza się pan na rozwód? —
zwraca się urzędniczka do mężczyzny.

Ciche „Tak” potwierdza pytanie.

— Dokumenty! — woła urzędniczka.

W tem jakiś hałas za drzwiami. Ktoś wołał
„Wody!”, „Wody!”

Zemdliała jedna z interesentek. Cuca ją. Gdy

oprzytomiała, zeznaje z płaczem, że mąż zmu-
sił ją, aby zgodziła się na rozwód. Mają sze-
ścioro dzieci. Ale on przeniósł się już do ko-
chanki. Muszą się rozwieść.

Przed urzędniczką staje potem młoda para
małżonków. Weszli prowadząc się pod rękę. —
Uśmiechają się do siebie. Przed dwoma miesią-
cami wzięli ślub. Teraz się rozchodzą w zgo-
dzie najlepszej, bo im się wydaje, że mogą być
dobrymi przyjaciółmi, ale nie nadają się do
wspólnego pożycia.

Otrzymawszy akt rozvodu, uśmiechają się
znowu do siebie i wychodzą, pod ramię się
prowadząc.

Awanturnicza podróż krążownika „Sutley”.

W DRODZE DO BELFASTU. BURZA. — SAM NA MORZU. — BRAK MASZYN. — TU-
LACZKA. — W OCZEKIWANIU RATUNKU. — PROWIANTY. — PO MIESIĄCU BŁAKANIA SIĘ.

(b) Niedawno wrócił do portu Belfastu
w Anglii, krążownik angielski „Sutley”, który
oderwał się od ciągnącego go okrętu i błądził
przez miesiąc po morzu. Krążownik ten miał
być poddany naprawie i w tym celu wiozł go
z sobą drugi okręt. Krążownik był zupełnie roz-
zebrany, nie miał żadnych maszyn. Na pokładzie
znajdowało się trzynastu ludzi, kapitań, maszy-
nisty, palacza, dwóch strażników i ośmiu mary-
narzy. Krążownik udał się w drogę do Belfa-
stu, ciągniony przez dwa okręty. Trzeciego dnia
podróży zerwała się burza, wobec czego okręty
odczepiły krążownik, ale pozostawały przez
cały dzień w pobliżu niego. Ponieważ jednak
spadł śnieg i zerwała się zamięć, okręty mu-
siały cofnąć się do Belfastu.

Pozostawiony na morzu krążownik był zu-
pełnie bezsilny, ponieważ nie posiadał maszyn.
Przez kilka dni błądził po Morzu Północnem,
aż w końcu udało mu się zarzucić kotwicę koło

Aberdeen. Przez piętnaście dni nie pojawił się
w pobliżu Aberdeen żaden okręt z powodu pa-
nującej niepogody. Załoga miała żywność tylko
na siedem dni, musiała więc ukrócić porcję. —
Przez tydzień była piękna pogoda, później mo-
rze stało się znowu burzliwe. Na pokładzie ma-
rynarze rozpalali ogień drzewem, zebrany
z całego okrętu. W końcu nadpłynął jakiś okręt,
który nie zdołał wprowadzić zabrać krążownik
ze sobą, ale dostarczył załodze żywność. Po
kilku dniach przybył znowu okręt „Szamrok” i
dostarczył znowu tytoniu i żywność. Dopiero
po tygodniu nadjechały zaalarmowane okręty i
zaciągnęły krążownik do Belfastu. Jeden z ma-
rynarzy spisał pamiętnik w którym zanotował
dokładnie wszystkie szczegóły i wrażenia z tej
awanturniczej podróży, która trwała cały miesiąc.

A. KALLAS

75

TRZY STACJE.

Powieść.

(Dokończenie).

A może Pani nie wie jak tu święcą nie-
dziele?

Strasznie pobożny naród w Poznańskim!
Ja się tu wścieknę z tej pobożności jeśli nie
będę miał przy sobie kogoś, co to umie zupeł-
nie inaczej mówić o Bogu i o drogach, jakie do
Boga prowadzi.

Podobno Voltaire wypił raz całą miseczkę
święconej wody, bo w niej jego ubóstwia-
na umaczala koniuszki paluszków.

Nie chciałem temu uwierzyć. Ale teraz już
wierzę, bo kocham, szaleję i tesknę.

Jerzy.

List 4.

Można podobno wymodlić u Bozi łaskę. A
u pani czy nie „wypiszę” odpowiedzi? Taka
Pani uparta?

Niczego nie obiecywała, to prawda. Do ni-
czego nie chciała się zobowiązywać. Muszę
więc uzbroić się w cierpliwość.

Lecz odpowiedź można przecie napisać.
Choćby słów kilka. Dwa zdania ot takie:

„Myślę o panu. Zaczynam troszeczkę lu-
bieć”.

A tak! To prawda! Zmiarkowałem już coś
takiego na odejźdmem.

Powiedziałem przy pierwszym spotkaniu
z Panią na gościńcu, że szukam żony. Miałem
Panią na myśli.

Teraz urządzam mieszkanie.

Nie mam setek milionów, ale zaczynam się
urządzać, skupując cudowności u pewnego
handlarza. Jakie sepeiki! Jakie stoliki i krze-
selka! Zieleniałyby mistrz Ponierzycki, widząc
te antyki. A niech się nie lęka, że to podrobio-
ne, bo kupuję ze znawcą, pewnym jego kolegą
po pendzlu.

Czy odpisze Pani? Bo jeśli nie odpisze, to
przyjadę i porwę Panią do tego mieszkania,
które jeszcze nie całkiem urządzone i brakuje
w niem najważniejszej rzeczy, to jest łóżka.

Otóż tak! Zirykowałem Panią! Tem lepiej!
Bedzie Pani musiała o mnie myśleć.

Całuję nie tylko rączkę, ale oczy, czoło,
włosy, szyję, usta!

Jerzy.

List 5.

Byłem nadto śmiały. Nadto gwałtowny. I
znowu zaczynam się lękać jakichś strachów.
A jest to już lęk inny. Lęk, który mnie niecier-
pliwi.

Nie umiem być pokornym!

Pani o tem wie.

Ala słuchaj! To jest miłość, która bierze
w posiadanie duszę i ciało. Tyś mi ta ukocha-
na Psyche i zarazem Matka moich dzieci.
Duch mojej pracy, towarzyszy wierny, przyja-
ciel w doli i niedoli, a także kochanka-żona,
matuś w domu.

Nie gniewaj się za te śmiałe słowa. To mi-

łość. Bezwstydną, bo szczerą. Mówiąca nie-
przystojnie, bo gorącą. Niecierpliwa, bo młoda.

Odpisz choćby słów kilka.

Ale prędko. Koniecznie, bo gotówem zro-
bić jakieś wielkie głupstwo.

Odpisz!

Blagam, modlę się o to.

Rączkę i stopy Twoje całuję.

Jerzy.

Sięgnęła znowu po list Szelligewicza.

Raz jeszcze, aby sobie przypomnieć...

I dlatego także, aby porównać.

— — — — —

...O, Zdźchu!.. Jakże fatalnie dla ciebie
wypadło to porównanie z człowiekiem, któ-
remu nie z siebie nie dałam, a który tak bar-
dzo mnie kocha.

...Jego słowa nie układają się w pięknie
brzmące okresy, jak u ciebie. To nie litera-
tura. To jest życie, które mnie przyzywa...

Zadumała się i długą jeszcze rozmowę
prowadziła z Szelligewiczem.

...Bądź pewny Zdźchu, że to się już nie
powtórzy, abym miała do ciebie pisać. Teraz
widzę już dokładnie twoje oblicze. Czytam w
twoich oczach egoizm. Nie ten silny, brutalny,
meski egoizm, lecz to małe, mądre samolub-
stwo, które wyklucza zdolność poświęcenia...

...Umiera w tej chwili moja miłość dla
ciebie. Płacze, bo grzebię to, co było piękne
i dobre. Płacze, bo mi ciebie żal nie dla sie-
bie. Żal mi, że ty nigdy nie będziesz szczę-

Morderstwo w szale mistycznym.



Student amerykański Franc Mac Dowell, który dopuścił się w szale mistycznym strasznego morderstwa, zabiwszy w śnie swoich rodziców i swoje siostry. Morderca został aresztowany i osadzony w więzieniu Saint-Petersburg w Ameryce.

Na II-gi Dom Techników.

„W dniu 30 marca br. odbyło się Walne Zgromadzenie Tow. Robót technicznych, sp. z ogr. odp. we Lwowie, ul. Hetmańska 1. 8, na którym na wniosek Prezesa Rady Nadzorczej prof. inż. Artura Kühnla wszyscy obecni Spółnicy, a mianowicie: 1. Tow. robót technicznych, Hetmańska 8, 2. inż. Zdzisław Derdacki, 3. inż. Edward Jakóbowicz, 4. inż. Artur Kühnel, 5. inż. Emil Łazoryk, 6. inż.

Śliwy, bo nie poznasz co to jest rozkosz poświęcenia.

List Heleny do Jerzego.

Odgadłeś Pan, że o Panu myślę. A myślę więcej, niż to się godzi, bo tracę spokój duszy i serca.

Dlaczego mnie Pan tak bardzo kocha? Dlaczego nie stało się to przed rokiem? Przecież byłem tak blisko i spotykałeś mnie Pan. Dlaczego dopiero teraz?

Proszę, błagam: nie pisuj mi Pan takich listów. Zaczekajmy. Może rok, może tylko pół roku...

Gdybyś Pan wiedział jak cierpię, uszanowałbyś do cierpienia.

Ten ogrom miłości Pana przytłacza mnie. Ta zdolność Pana do poświęceń wskazuje mi jakieś niezmiernie dale, które będę musiała przemierzyć, aby móc stanąć przy Panu i powiedzieć: Otom przy tobie.

Teraz zaś mam wrażenie, że wydłuża się w nieskończoność ta przestrzeń. Lęk czuję przed tą niezmierną dalą. W tę przestrzeń trzeba się dostać, a nie wiem jak. Bo to jest przestwór, Ziemia usunęła się z pod nóg. Tylko powietrze, eter niezmierny widzę i wysoko, bardzo wysoko błękit nieba, drugi przestwór. Musiałabym przemienić się w ciało takie samo, jak to, które tę przestrzeń wypełnia, aby przepłynąć dale niezmiernie.

A ja nie mam skrzydeł, nie przepłynę. I tylko śmierć dałaby mi tę przemianę.

Główna wygrana 200 tysięcy złotych.

Co drugi los wygrywa. Około 400 miliard. marek, prawie 40 tysięcy dolarów 100.000 wygranych na sumę około 5 milj. złotych.

Ciągnięcie 1-szej klasy 9-tej Państwowej Loterii Klasowej dnia 14 i 15 kwietnia 1924 r. Ceny losów: Poczwojny 24 złote, podwojny 12 złotych, pojedynczy 6 złotych, połówka 3 złote, płatne w markach polskich po urzędowym kursie franka złotego. 1075

Losy są do Braci SAFIER, Kraków, pl. Dominikański 1. Zamówienia listownie załatwia się odwrot. pocztą.

Bogdan Łazoryk, 7. Stanisław Maryniec, 8. inż. Gustaw Müldner, 9. inż. Józef Norworyko, 10. inż. Zdzisław Pięrożyński, 11. Jerzy Płochocki, 12. Stanisław Tabeau, 13. inż. Stanisław Wierzyński, 14. inż. Wiktor Weiss, 15. p. Stanisław Hołub, podpisali, na skutek artykułów ogłoszonych w prasie, deklaracje na kwotę 50 fr. zł. płatną ratami miesięcznymi po 5 złp. na rzecz budowy II-go Domu Techników we Lwowie. —

Tem samym Tow. Robót Technicznych we Lwowie pierwsze spełniło obywatelski obowiązek mieszania pomocy tym, którzy własną żmudną pracą pragną zapewnić sobie mo-

żność spokojnych studiów, przez co dało piękny i wzniósł przykład ofiarności na cele publiczne, a zwłaszcza tak niezbędnej w obecnych warunkach pomocy dla Młodzieży.

Komitet Budowy II-go Domu Techników we Lwowie składał Tow. Robót Technicznych we Lwowie, a w szczególności JW. profesorowi inż. Kühnelowi i PT. Spółnikom Tow. Robót Technicznych, którzy deklaracje na rzecz II-go Domu Techników podpisali, gorące i serdeczne podziękowanie.

Oby piękny i obywatelski czyn Towarzystwa Robót Technicznych znalazł licznych naśladowców w naszym Społeczeństwie.

Panama benzynowa i afery Motyczyńskiej.

Naręczona wbrew woli narzeczonego. — Grom z jasnego nieba. — Wymuszone przyrzeczenie małżeństwa. — Podejrzenia sprawdzają się. — Fatalna opinia. — Druga naręczona i zerwanie z pierwszą. — Przestroga p. Bielkowskiej. — Znajomość Mot. z podoficerami żandarmerji. — Zeznania dalszych świadków. — Motyczyńska herbu Ślepówron. — Nowe sceny na sali sądowej. — Zeznania Przeździeckiego. — Obrońca w o palach. — Przemówienia prokuratora i adw. Batyckiego i Kibitza. —

PIĄTY DZIEŃ ROZPRAWY.

(rs.). W uzupełnieniu sprawozdania z rozprawy piątkowej podajemy szczegółowo dokończenie zeznań ppłk. Włóczyka.

Przepraszam. Nie chciałam o tem pisać. Ale te myśli przesładują mnie teraz ciągle.

Czy widziałeś Pan kiedy szarą mewę, jak podczas burzy na morzu pruje fale powietrza z takim okrutnym lękiem, że wiatr zwichnie jej skrzydła, które dają jej równowagę i zdolność utrzymywania się na powierzchni... Ach, ten lęk okrutny, że będzie musiała opaść na fale, które ją pochłonią!

Wydaje się sobie, jak ta szara mewka podczas burzy na morzu.

Miałam kiedyś sen, że pochłonie mnie bezmiar wody. Ten sen przesładuje mnie teraz ciągle.

Czy to przecucie rychłej śmierci, czy jakiejś przemiany?

Widzę wyraźnie przed sobą niezmiernie dale, przestrzeń, wypełnioną powietrzem i przesładuje mnie myśl, że tę przestrzeń trzeba przemierzyć.

Niech Pan nie pisze do mnie takich listów. Musiałabym umrzeć i urodzić się raz jeszcze, aby te dale dalekie przepłynąć.

Helena.

Odczytawszy pismo, zawahała się, czy list ten wysłać.

Ale włożyła papier do koperty, zakleiła i napisała adres Jerzego.

— Będzie, jak mi przeznaczone — pomyślała.

Koniec.

P.: Płk. Przeździecki zeznał, że pan zapoznał mu z gojny, że zapozna go w restauracji z swoją „naręczoną“.

Świadek: Włóczyka jest to pomyłka, bo wówczas Motyczyńskiej za naręczoną nie uważałem.

Przewodniczący: Czy pan w Tarnopolu wogóle komuś przedstawił ją, jako naręczoną?

Świadek: Nie przypominam sobie.

Przewod.: Pan wprowadził Motyczyńską nawet do Kasy oficerskiej.

Św.: Jeśli powiedziałem komuś, że Mot. jest moją naręczoną, czego nie wykluczam, to coby z tej przyczyny, że wówczas cały Tarnopol o tem mówił, że przychodziłem „z naręczoną“.

Św. opisuje dalej, że Mot. odjeżdżając po kilku dniach pobytu w Tarnopolu, oświadczyła: —

— Może spotkamy się w Warszawie.

Pojechała do Warszawy, zatrzymując się krótko we Lwowie i Krakowie, miała bowiem, jako sanitariuszka, jeszcze tygodni urlopu. Po pewnym czasie zaczął płk. W. korespondować z nią. Mot. działała na niego zawsze bardzo silnie zmysłowo, a w tym czasie oparowała go zupełnie. Wreszcie — wiedziona tęsknotą — św. udał się do Warszawy i tam nagle Mot. oświadczyła mu, że ma nadzieję zostać matką, co uderzyło w płk. W., jak grom z jasnego nieba, był on bowiem pewnym, że konsekwentnie żadnych z jego stosunków z M. być nie mogło.

Przew.: Czy umyślnie w tym celu pan pojechał do Warszawy, by się zobaczyć z M.

DYWANY

Portjery
Chodniki
Ceraty
Linoleumpoleca Zakład
dekoracyjny —

S. WEISS, Sobieskiego 2.

15500

TAPETY

Obecnie Białkowska oświadczyła:

— Pan zapewne przypomina sobie, o co w swoim czasie prosiłam. Nie spełnił pan mojej prośby, więc narzeczony mój zerwał ze mną. Wiem, że pan utrzymuje z Mot. stosunki i że jesteście narzeczonymi. Ja bardzo pana jednak przestrzegam, nie mogę powiedzieć szczegółowo dlaczego, ale zaznaczam, że opinia Mot. jest ogromnie niepochlebna. Przez nią wpadłam w nieszczęście i zerwał ze mną narzeczony, którego bardzo kochałam.

Pułkownikowi W. teraz stało się jasnym, że Mot. ma złą opinię. Co do nazwiska narzeczonego Białkowskiej, to obito się o jego uszy nazwisko „Balfaban”. Przystroga Białkowskiej podzialała przygnębienie na W. W czasie wyścigów konnych w Tarnopolu — zebrało się w restauracji hotelowej liczne grono oficerów I. brygady jazdy, którzy wybornie znali Motyczyńską, w tej bowiem brygadzie Mot. ongiś służyła, jako sanitariuszka w szpitalu polowym. W. przysłuchiwał się rozmowie owych oficerów, którzy niebawem skierowali dyskurs na temat narzeczeństwa jego i jej przeszłości, przytaczając szereg niepochlebnych dla Mot. faktów z jej zachowania się i sposobu życia w czasie służby w I. brygadzie jazdy. Padło wtedy w rozmowie m. i. nazwisko pewnego podoficera (!) żandarmerji Bochny, z którym miała Mot. mieć znajomość. Prócz tego opowiadano najrozmaitsze rzeczy o prowadzeniu się Motyczyńskiej w przeszłości.

Wszystko to podziało na pułk. W. strasznie. Zgnębiony udał się z rest. do mieszkania, gdzie w rozpacz przepełdził bezsenne resztę nocy.

W tym czasie postanowił zerwać z Mot. i narzeczona jego była od października do listopada 1920 r. panna D., z którą też się ożenił. Z powodu ustawicznych pogłosek, obiegających miasto, powzięła narzeczona pułk. W. panna D. podejrzenie, że W. utrzymuje dalej stosunki z Mot. i postanowiła opuścić Polskę. Wyjechałaby natychmiast do bolszewji, gdzie są jej rodzice. Z powodu jednak zamknięcia granicy zmuszona była

Świadek: Nie. —
Przew.: Z listów wynika, że pan tęsknił i dlatego pojechał. —

Motyczyńska w Warszawie wyraźnie oświadczyła pułk. W., że będzie on musiał ponieść konsekwencje jej macierzyństwa i że ona wkrótce do niego przyjedzie, ażeby rozmówić się na temat przyszłości. Pożegnała się czule na dworcu, powtarzając jednak, że żąda zabezpieczenia przyszłości i nazwiska dziecku. Wkrótce przyjechała do pułk. W. do Tarnopola i tam urządziła mu kilka scen rozpaczliwych na temat zbliżającego się rozwiazania. Mot. najbardziej obawiała się tego, że „rodzina wyrzuci” się jej. Wówczas pułk. W. oświadczył, że ożeni się z nią. Zażądał zbadania stanu jej zdrowia, a także oznajmił, że chce poznać jej rodzinę. —

Wkrótce po powrocie Mot. do Warszawy — św. dostał urlop i w trakcie tego urlopu usiłował stwierdzić, jak wygląda sprawa „macierzyństwa” Izy, miał bowiem już wówczas wątpliwości, czy opowiadania jej polegają na prawdzie. Z Warszawy, dokąd znów przybył pułk. W., udali się oboje przez Kraków do Dąbrowicy, w której miał pułk. W. poznać ojca Motyczyńskiej. Nie doszło owo poznanie jakoś do skutku i tym razem również nasunęły się pułkownikowi poważne podejrzenia. Powrócił z Mot. do Tarnopola, Mot. wraz z przyjaciółką swą zamieszkała tuż koło Tarnopola. Pewnego dnia odbywał się w kasynie oficerskim wieczór. Dowódca dywizji pułk. Przeździecki nakładał na oficerów obowiązek bywania na takich

wieczorach, a to celem podtrzymywania stosunków towarzyskich. Także pułk. W., zastępując dowódcę brygady, zmuszony był na wieczorze tym się zjawić. Przyszedł do kasyna razem z Motyczyńską. Przywitał się z nimi pułk. Przeździecki i wprowadził ich do sali. Jeszcze wtedy pułk. W. nie wąpił w dobre pochodzenie Izy. Na wieczorze owym jednak czuł się w bardzo „głupiej” i dwuznacznej sytuacji. Odczuwał minowoli, że ludzie muszą się czegoś domyślać. Po 15-minutowej rozmowie z kilkoma oficerami szepotał Motyczyńskiej, że czas odejść, poczem oboje udeszli. Odtąd a raczej od chwili oznajmienia pułkownikowi o macierzyństwie, Iza Mot. uchodzi już oficjalnie za narzeczoną pułk. W. pod pewnymi warunkami. Z tem wyjechała do Warszawy, dokąd celem przygotowania ślubu miał z nią uciec się pułk. W. — W międzyczasie jednak zmienił gruntownie swe zdanie o Motyczyńskiej. Doszedł do przekonania, że poprostu „wpadł”. Jeszcze przez pewien czas pisywał do niej listy, w których jednak bezpośrednio nie było wzmianki o małżeństwie.

Przew.: Była mowa o „przyszłym szczęściu”.

Potem pojechał pułk. do Lwowa. Tu będąc na obiedzie w hotelu George’a, spotkał w przedsiönku restauracji niejaką p. Lucję Białkowską. Białkowska już w swoim czasie raz przestrzegala go (niewiadomo z jakich przyczyn) przed Motyczyńską. Wówczas zwróciła się Białk. do W. ze słowami:

— Panie pułkowniku! Ja mam narzeczonego, który nie cierpi Motyczyńskiej i prosił mnie, abym z nią nie przebywała, ani nie chodziła razem. Więc — gdy będzie w pańskim towarzystwie proszę, ażeby do mnie nie przystępowała.

wszędzie tam, gdzie istnieje podatność na słowa mądre, dobre i sprawiedliwe. —

Mam przed sobą nietaktowe zadanie, a mianowicie mam w sposób możliwie krótki i zwięzły dać czytelnikom naszym pojęcie o treści tego dzieła. Zadanie to jest trudne nie tylko ze względu na wielką, że tak powiem, esencjonalność dzieła, gdzie wszystko jest nader ważne, gdzie niema rozwlekłości, i zbytecznej gadaniny, lecz także ze względu na możliwość uронienia, w krótkim streszczeniu, tych jasnych promieni, jakie z niego biją. Pomimo to spróbuję jednak jako tako sprostować memu zadaniu, a może uda mi się przez to zachęcić któregoś czytelnika do przestudiowania samego dzieła. —

Powstało ono z życzenia autora, by pewnym zagadnieniom zasadniczym poświęcić głębszą uwagę, albowiem zagadnienia te w dotychczasowej literaturze o wychowaniu nie znalazły należytego wyjaśnienia ani pod względem celu, ani metody. —

Wobec tego, że dzisiejsza pedagogia „nauczowa” zbyt pochopnie zarzuca „nienaukowość” tym pisarzom, którzy w omawianiu konkretnych zagadnień życiowych rozynysienie trzymają się nieco zdaleka od terminologii szkolnej i abstrakcyjnej systematyki, Foerster — który należy właśnie do takich pisarzy — słusznie zaznacza, że gdy chodzi o konkretne zagadnienie życia ludzkiego, to właściwie abstrakcyjne myślenie uczonego trudniej jest sprostać zadaniu, gdyż brak mu

najczęściej dokładnej znajomości życia oraz natury ludzkiej. —

We współczesnej literaturze pedagogicznej znajdujemy wiele książek, napełnionych uczonemi uwagami, szkolnemi definicjami i paragrafami, które jednak nie ujmują istotnych zagadnień wychowawczych w całej ich głębi, zamieniając je w jakieś abstrakcje i wykazując istny lęk przed ich konkretnym ujęciem. A właśnie Foerster nie lęka się i nie cofa przed takim konkretnym, szczerem i jasnym umowaniem pewnych, niezmierznie ważnych zagadnień życiowych, jak np.: Co to jest właściwie rzeczywista kultura państwa? albo też: Na czym polega istota prawdziwego obywatela państwa?

Według niego, ci jedynie uczeni mogą godnie odpowiedzieć na te pytania i zasłużyć literaturze wychowawczej — obywatelskiej, zdrowymi, konkretnymi wskazaniami, którzy nie tylko posiadają zdrowy zmysł rzeczywistości, lecz którzy także możliwie wyswobodzili się od poglądów klasowych i zacieśnienia partyjnego. Zgodnie z tem powiada, że pojęcie prawdziwego obywatela żadną miarą określić nie można, nie wzniołszy się przedtem wy soko ponad współczesny zamęt polityczny. Szczerze boleje on nad zupełnym brakiem dążenia do państwowej wspólnoty z ludźmi odmiennych poglądów oraz nad nieznanym uświadczeniem ujemnych skutków, jakie z tego dla życia państwowego wynikają. —

(Dok. nast.).

ODCINEK POPULARNO - NAUKOWY.

Z wyżyn szlachetnej mądrości

Dzieło Fr. W. Foerster o Wychowaniu obywatelskiem.

W jednym miejscu tego dzieła znajduje się wzmianka o pewnej książce, która wyłuszcza zasady skautyzmu, pojętego w najbardziej rycerskim znaczeniu tego wyrazu i którą wydało grono oficerów, lekarzy i pedagogów. O tej to książce skautowskiej powiada Foerster, że jest to jedna z najlepszych książek pedagogicznych, jakie w ostatnich dziesiątkach lat zdarzyło mu się czytać.

Otóż sądzę, że te same słowa można zastosować także do dzieła Foerster o wychowaniu obywatelskiem, które wyszło niedawno w przekładzie polskim. Jest to niewątpliwie jedno z najlepszych dzieł pedagogicznych, jakie pojawiły się w ostatnich dziesiątkach lat, a może nawet jedna z najbardziej wartościowych, jakie w ogóle w literaturze pedagogicznej istnieją. —

Wszystkie jej kartki, niemal każdy wyraz, są przepełnione nie tylko gorącym umiłowaniem ludzi i szlachetną chęcią ich udoskonalenia, lecz także taką mądrością życiową, opartą na doświadczeniu i gruntownej znajomości natury ludzkiej, odznaczają się taką jasną, prostą i silną argumentacją, że doprawdy całą tę treść należałoby właściwie wyryć złotymi literami na tablicach i umieścić je

powrócić do Warszawy. Równocześnie pułk. W. nie miał ciągle jeszcze odwagi otwarcie powiedzieć Motyczyńskiej, że z nią zrywa. Tymczasem starał się o zezwolenie na małżeństwo z panną D. Ażeby nie rozdrażnić Motyczyńskiej, starał się o pozwolenie bezimienne. To pozwolenie przyszło... na ręce Motyczyńskiej, bo sprawa „narzeczeństwa” jej była głośna. Stąd wynikło nieporozumienie ze „ślubem”, który rzekomo miał się już za 4 dni odbyć. Św. zaprzeczył stanowczo, jakoby zabrał od Mot. 20.000 mp. na obrączki.

SZÓSTY DZIEŃ ROZPRAWY.

(rs) Trybunał przystąpił w sobotę po przesłuchaniu św. Erazma Wrońskiego do czytania aktów i listów. W czasie tego osk. Motyczyńska wywołała nową awanturniczą scenę, protestując przeciw nazywaniu jej w aktach „Teresa”.

Osk. Mot.: Ja nie nazywam się Teresa, ale Aniela de Slepawron Motyczyńska. Jakiem prawem nazwano mnie Teresa Motyka?!!

Następnie wpada w zdenerwowanie i krzyczy:

— Wszystką biżuterię wysprzedalam, ażeby się z tego kryminalnego piekła wydobyć! Nigdy nie byłam żadną kasjerką, chyba w „Karpatach”, ale nie w kawiarni. Teraz kto nie chce, to mnie szkaluje. Tymczasem ja jestem niewinna!

Po kilkakrotnie przerwaniem przez Mot. czytaniu aktów — zeznawał św. Dawid Steinberg, dyrektor koncernu naft. „Dąbrowa”. Św. znał Mot., przebywając w r. 1921 w Warszawie, mieszkał bowiem w tej samej, co ona, realności. Utrzymywał z nią towarzyskie stosunki i rozmawiał często.

Przew.: Czy Mot. wspominała o tem, że ma wyjść za mąż?

Św.: Tak.

Przew.: Czy mówiła, za kogo?

Św.: Mówiła, że za pułk. W.

Przew.: Czy mówiła o naznaczonym dniu ślubu?

Św.: Tak. Mówiła, że p. dr. L. ze Lwowa ma przyjechać na ślub.

Przew.: Czy bywał pułk. W. u Mot.?

Św.: Tak. Kilka razy go tam spotkałem. Kilka razy była między nimi scysja, a Mot. płakała. Wspominała również o obrączkach i pokazywała nawet telegramy gratulacyjne z powodu... ślubu. Później opowiadała z żalem, że W. ożenił się z inną.

Odczytano następnie zeznania pułk. Przedzieckiego, z których wynika, że pułk. W. przedstawiał Mot. oficerom, jako narzeczoną. Gdy W. powiedział, że jedzie brać ślub, był pułk. P. pewny, że z Motyczyńską i wysłał im telegram gratulacyjny.

Motyczyńska w tym momencie wywołuje znów scenę, wołając, że jest niewinna.

Mot.: Na obrońcę mojego straciłam cały majątek i biżuterię!

Obr. Macieliński wychodzi oburzony ze sali. Adw. dr. Matkowski: Więc pani sądziła, że obrońca za darmo będzie panią bronił?!

Św. następny Zofia Rusinek, macocha Brosza. Kto jest jego ojcem, tego nie wie. Brosz ożenił się później z jej córką.

Obr. dr. Batycki i dr. Kibitz postavili wniosek, by skwalifikować oskarżenie odnośnie do Bukasiewicza i Brosza, jako nadużycie władzy urzędowej i wyłączyć z rozprawy. Trybunał nie uwzględnił tych wniosków.

Z kolei przemówienie końcowe wygłosił prokurator Sywulak, domagając się ukarania oskarżonych.

Przemawiali wreszcie obrońca Bukasiewicza dr. Batycki, składając winę na Brosza.

Obrońca Brosza dr. Kibitz wskazywał na okoliczności łagodzące, jak przyznanie się do winy i prosił o zastosowanie amnestji.

Dziś ogłoszony będzie po przemówieniach obrońców dr. Matkowskiego, Linka i Macielińskiego — wyrok.

Krwawa strzelanina w czasie zawodów footballowych.

Wielkie tłumy publiczności na meczu. — Wojsko utrzymuje porządek. — Nieudała podróż przez parkan. — Na policję. — Ucieczka chłopca i strzały. — Ciężka rana w klatkę piersiową.

(rs.). Wczoraj na boisku Cytadeli przybyły na mecz Pogoni z Lechią wielkie tłumy publiczności, tak, że wojsko musiało utrzymać porządek. 19-letni tenisista Ślusarski usiłował przedostać się na boisko przez parkan, by nie zapłacić biletu. Żołnierze przytrzymali, a oficer rozkazał szer. Sokółowiwoń sprowadzić go na policję. — Na wzgórzu Cytadeli u wylotu ulicy H. Dąbrowskiej w czasie eskortowania, Ziembicki rzucił się do ucieczki. Żołnierz po bezsku-

tecznem wołaniu „stój!” oddał dwa strzały, raniąc chłopca w nogę i w klatkę piersiową. Pogotowie odwoziło go w ciężkim stanie do szpitala. Należy podkreślić silnie, że boiska wojskowe nie nadają się bezwarunkowo na zawody publiczne, a powinny na nich odbywać się tylko ćwiczenia graczy wojskowych. Apelujemy do władz wojskowych o wydanie zakazu rozgrywania tych zawodów na Cytadeli. —

Technik popełnił samobójstwo z nędzy.

Tajemnica śmierci w pociągu wyjaśniona.

(—) Policja wczoraj po 3-dniowych dochodzeniach ustaliła nazwisko nieznanego mężczyzny, którego trupa znaleziono w pociągu na dworcu lwowskim. Nazywał się on Ed-

ward Reich, liczył 29 lat i był słuchaczem Politechniki. Od 2 lat nie miał posady i z nędzy popełnił samobójstwo. —

Stresseman i Marx mówią:

Kilonja (Pat). Dziś popołudniu na zgromadzeniu partji ludowej minister spraw zagranicznych Stresseman wygłosił mowę o ogólnej sytuacji politycznej. W sprawie kontraktu przemysłowców z MICUM. były kanclerz oświadczył, że ani rząd, ani przemysł niemiecki nie mogą dłużej dźwigać ciężarów wynikających z tych kontraktów i dlatego należy przewidywać, że kontrakty te będą odrzucone. Banki angielskie odmawiają wszelkich kredytów przemysłowi niemieckiemu, dopóki trwać będą kontrakty z MICUM. Stresseman zaprzecza stanowczo, jakoby Niemcy mieli znowu zamiar uprawiać bierny opór w krajach okupowanych. Przeciwnie, Niemcy dążą do uregulowania sprawy modus vivendi w krajach okupowanych drogą bezpośrednich rokowań francusko-niemieckich. Mówiąc o zarzutach, stawianych Niemcom z powodu procesu monachijskiego, Stresseman oświadczył, że pomimo szacunku, należnego Ludendorffowi, byłemu głównodowodzącemu, Stresseman potępia go jako polityka i wyraża przekonanie, że krytyka zagraniczna w tej sprawie nie może mieć Niemcom nic do zarzucenia. Wspominając o organizacjach patriotycznych w Niemczech, Stresseman zaznaczył, że jego zdaniem organizacje te nie mają charakteru ani wyrotowego ani militarnego.

Barmen (Pat). Kanclerz Marx wygłosił na posiedzeniu partji centrum wielką mowę polityczną, w której zobrazował wyniki prac obecnego rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Mówiąc o sprawie odszkodowań, kanclerz oświadczył, że rząd zbada z całą sumiennością sprawozdanie rzeczoznawców, zgodzi się jednak na proponowane przez nich świadczenia tylko

wówczas, gdy nie będą przekraczały siły gospodarczej narodu niemieckiego. Jesteśmy dziś przedmiotem polityki obcych mocarstw. Jest to bolesne i deprymujące, lecz musimy zgodzić się na to, gdyż dobrze rozumiemy, że każde serce, czujące patriotycznie i pełne miłości ojczyzny, burzy się przeciw temu, co obecnie Niemcy przeżywają. Jednak dumą napędza nas nasza historia, dumni jesteśmy z naszych ofiar i z naszych czynów, jakie dokonaliśmy w czasie wojny światowej.

Nieszczęściem jest, że wrogowie nasi usiłują zgasić w sercach Niemiec święty ogień narodowych uczuć. Osiągają przeto tylko tyle, że niesumienni podlegacze uprawiają swą niecną politykę wśród narodu niemieckiego.

Obowiązkiem naszym jest prowadzić nie politykę serca, lecz politykę zimnej rozważi.

Politykę tę atakują najczęściej kofa nacjonalistyczne w Niemczech, które zarzucają rządowi, że jest za słaby, ponieważ szuka porozumienia z przemożnym przeciwnikiem. Kofa te domagają się od rządu, aby nie stosował się do postanowień traktatu wersalskiego i aby odrzucał wszelkie daleko idące świadczenia, wynikające z tego traktatu.

Naród niemiecki nie mógłby wyświadczyć Poincaremu większej przysługi, jak porwać się do stawiania Francji nierozumnego oporu. Francja jest obecnie największą siłą militarną świata i zbrodnią jest gnać bezbronną ludź przeciwko stokrotnie potężniejszej armji, zaopatrzonej we wszelkie najnowsze techniczne środki wojenne. Gdybyśmy się stosowali do żądań kół radykalnej prawicy, wówczas państwo niemieckie rozpadłoby się niechybnie.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych.

Warszawa. (Pat.). Dnia 5 bm. o godz. 16 odbyła się w Ministerstwie spraw zagran. wymiana dokumentów ratyfikacyjnych. 1. Konwencji o pomocy lekarskiej podpisanej w Białogrodzie dnia 9 maja 1923 oraz 2. konwencji handlowej, podpisanej w Warszawie 23 paź-

dziernika 1922 r. Wymianę dokumentów ukończył ze strony polskiej p. minister spr. zagranicznych M. Zamoyński, ze strony zaś królestwa S. H. H. Yevren Simicz, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny. —

DZIŚ
Premiera
w **APOLLO**

II. i ostatnia serja „HELENA” p. t.
UPADEK TROJI

**Wykrycie tajnego magazynu broni
i amunicji w Krakowie.**

**Ogromna ilość materiału budowlanego, pieczętki i raporty S. S. S.
Adw. Abłamowicz na widowni.**

Kraków (tel. wł.). Zupełnie przypadkowo zostali wykryci sprawcy zeszłorocznych zamachów dynamitowych w Krakowie. Mianowicie wskutek kradzieży na strychu domu przy ul. Kochanowskiego 25, policja, szukając złodzieja, natrafiła na strychu w tymże domu na

laboratorium bomb.

w którym znaleziono jeden kilogram dynamitu, jeden kilogram ekrazytu i dużą ilość prochu strzelniczego.

W sąsiednim domu przy ul. Ambrożego Grabowskiego znaleziono

skład amunicji.

Ow strych przy ul. Jana Kochanowskiego zajęty był przez adwokata Abłamowicza, znanego endeka. Przy rewizji u niego znaleziono

pieczętki S. S. S., raporty S. S. S.

i papiery, kompromitujące adw. Abłamowicza, który stał na czele organizacji S. S. S. w Krakowie. Abłamowicza i spółników jego aresztowano.

Dr. Abłamowicz aresztowany był już dawniej

po zamachu na dom rektora uniwersytetu Jagiellońskiego Natanson'a i na redakcję „Nowego dziennika”, rychło jednak znalazł się na wolności a policja nie przeprowadziła wówczas u niego nawet dokładnej rewizji. Zeszłoroczne śledztwo w sprawie zamachów dynamitowych nic nie wykryło. Tymczasem władze musiały coś wiedzieć o tem, gdyż — jak obecnie wyszło na jaw — 6-go listopada z. r. adw. Abłamowicz zgłosił się do gen. Czikela z propozycją, iż

wysadzi w powietrze „Dom robotniczy”.

Tymczasem pomimo dowodów, że adw. Abłamowicz może mieć środki, potrzebne do wysadzenia w powietrze „Domu robotniczego” nie przedsięwzięto przeciw niemu żadnych kroków. Także i obecnie policja robi wszystko, aby sprawę zatuszować.

Miedzy innymi rozpusza pogłoski, że Abłamowicz jest umysłowo chory.

Sprawa ta wywołała ogromne wrażenie i oburzenie w Krakowie.

Echa nadużyć w Zakładach graficznych.

Czyszczenie stajni „Augjasza”.

Warszawa. (telef.). (z) „Kurier Poranny” donosi, iż sprawa Państwowych Zakładów Graficznych weszła na właściwe tory. Część kierowników decyzją Ministerstwa skarbu od razu zwolniono, część zawieszono w czynnościach, wszystkich zaś sprawę przekazano prokuratorowi. —

Rewizja w Zakładach Graficznych wynikała wskutek raportów, złożonych odpowiednim władzom przez trzech współpracowników tej instytucji, którzy następnie po rozpoczęciu rewizji zostali przez kierowników Zakładów Graficznych bez podania motywów zredukowani. —

Epokowe zdarzenie w historii Watykanu.

Papież wychodzi poza obręb Watykanu.

Warszawa. (telef.). (z) Z Rzymu donoszą, iż papież ma wyjść poza mury Watykanu po raz pierwszy od chwili aneksji państwa kościelnego przez Włochy. — Ma to nastąpić w środę. —

Papież chce osobiście poświęcić gmach Towarzystwa Rycerzy Kolumba, znajdujący się w odległości pół mili od Watykanu. Papież zawiadomił o tym zamiarze króla.

Ustalenie granicy rumuńsko-jugosłowiańskiej.

Warszawa. (telef.). (z) Rumunia wydała Jugosławii cztery wsie i dwie wyspy na

Dunaju. W ten sposób ustalono ostateczną granicę między obu państwami w Banacie.

Żywiolowa katastrofa w Hiszpanii.

Osuwająca się ziemia zasypała cztery wsie.

Warszawa (telef.) (z). W mieście Monachil (Hiszpanja) u stóp gór Sierra Nevada osuwa się ziemia. Kilka wiosek uległo zniszczeniu przez

osuwające się masy ziemi. Przyczyna katastrofy ostatecznie niewyjaśniona.

NADESLANE.

Zwracamy uwagę P. T. Czytelników, iż najtaniej nabyć **OBUIWIE** luksusowe i trwałe można jedynie u firmy **L. STAMMERA** ul. Leona Sapichy 33. 923

Każda matka powinna wiedzieć, że **NEO-FOSFATYNA Wendy** jest najlepszą odżywką dla dzieci.

Skład APTEKA K. WENDY
Krak. Przedm. 45 w WARSZAWIE.
Żądać wszędzie. 847

BEZPŁATNIE

otrzyma każdy (ul. Batorego 7) próbkę, celem przekonania się o niezrów, jakości i taniości moich wyrobów, odzn. kilkakrotnie na wyst. świat.

ZYGFRYD KREBS - „PATOKA”

Fabryka wódek, likierów i miódów, Lwów - Kleparów.

Specjaln.: Stary Szlachcic i Szlachcianka.

Składy: Batorego 7, Łyczakowska 3. — Rok założenia 1850. Telef. fabryki 1211, tel. składu 848. Zamówienia na prowincję uskutecznią się bezzwłocznie pod najdogodn. warunkami 480

ELEGANCIE TRWAŁE TANIE OBUWIE

u firmy **REICH**, Piekarska 8, naprzeciw Magazynu WP. Kolpana. Dla P. T. Urzędników dogodne spłaty. 993

KANCELARJA

Adwokat Dr. S. BERNER
Obrońca J. WITKOWSKI

KWIESK. SĘDZIA 1088

Lwów, ulica Ossolińskich 11.

Pierwszorzędne luksusowe i trwałe **OBUIWIE** poleca solidny **MAGAZYN** obuwia, S. Winda, Kopernika 30. 1083

NA RATY! 15494 NA RATY!

MOTORY ELEKTRYCZNE

dynamomaszyny o każdym napięciu Volt i siły dostarcza natychmiast na dogod. warunk.

firma **BERNARD PANZER**

skład materiałów elektr.

Lwów, Kopernika 17 Nr. telef 1368.
Materiały elektr. wszelkiego rodzaju po cenach konk.

N. U. Z. A.

otrzymała i sprzedaje w sklepie przy ul. Klementyny Tańskiej l. 3, gotowe ubrania, płaszcze i narzutki męskie najlepszej jakości, wyrobu firmy Tadeusz Kraft i Sp. S. A. w Warszawie. — Wkrótce nadejdą także gotowe płaszcze damskie. — Sprzedaż wyłącznie dla członków, także na raty. 1092

Architekt ADOLF SOFER

Lwów, Tarnowskiego 32

Plany, kosztorysy budowl.

Telefon 443. 15417

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Dr. Führerowi, plac Bema 4, za wyleczenie mojej żony z ciężkiej choroby i za troskliwą opiekę — składamy serdeczne „Bóg zapłać”. 15434 **SCHULCOWIE**

NA RATY!

Sukna Bielskie. jedwabie, markizety szwajcarskie, płótna, zefiry, firanki, kołdry własnego wyrobu i t. d. — na dogodnych warunkach po cenach gotówkowych — poleca F-a

„KOLUBIN”
ul. Sobieskiego 8.

OSTRZEŻENIE!

Przeszliśmy przed zawieraniem umów w sprawie oddania mieszkania w naszej realności przy ul. Hausnera 10, gdyż takowe nie będą przez nas uznawane.

Jednocześnie zwracamy uwagę, że wogóle nie uznajemy żadnych podobnych transakcji mieszkaniowych w naszej realności wystąpimy przeciwko tymże sądownie.

Z poważaniem 15418
Z. BAUMWURZEL i R. STEINBACH.

NA TLE INCYDENTU P. KS. KUBIKA Z PREZYDENTEM RADY MINISTRÓW.

Warszawa (telef.) (z). O incydencie u premiera, który się wydarzył z p. ks. Kubikiem i towarzyszącym mu szambelanem papieskim Lubańskim, nadesłano oficjalnie wyjaśnienia. Według jednego, p. Lubański niezwłocznie przeprosił p. Prezesa Rady Ministrów za swój nietakt, audjencja nie została przerwana i zakończyła się we wspólnej harmonii; według drugiego komunikatu, jaki ukazał się w „Kurjerze Warszawskim” i w „Gazecie Warszawskiej”, Prezes Rady Ministrów na usilną prośbę p. Lubańskiego zgodził się przyjąć go ponownie po ukończeniu innych audjencji i przyjąć przeproszenie za jego nietakt.

STANY ZJEDNOCZONE A ROZBROJENIE.

Paryż (Pat.). „New Y. Herald” donosi z Waszyngtonu, że według ostatnich oświadczeń prezydenta Coolidge i sekretarza stanu Hughesa, Stany Zjednoczone nie zamierzają obecnie występować do poszczególnych rządów z propozycją redukcji zbrojeń. Dziennik zaznacza, że prezydent Coolidge i sekretarz stanu Hughes postanowili przez amerykańskie reprezentacje zagraniczne wy badać opinie zagranicy w tej sprawie. Od sprawozdania, jakie nadeszły przedstawiciele St. Zjednoczonych za granicą, zależeć będzie, czy gabinet waszyngtoński zaproponuje zwołanie konferencji.

OBCHÓD J. SŁOWACKIEGO W PARYŻU.

Paryż (Pat.). Z okazji rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego odbył się na ementarzu Per Lachaise uroczysty obchód. Prof. Grabowski i Zaleski wygłosili przemówienia. W uroczystości wzięli udział delegaci poselstwa polskiego oraz liczni członkowie kolonii. Wieczorem odegrana została tragedia Słowackiego „Baladyna”. Przedstawienie poprzedził odczyt prof. Grabowskiego i Antoniego Potockiego.

OBRADY KOMITETU DAVESA.

Paryż. (Pat.). Komitet Davesa badał dziś szereg poprawek wniesionych przez podkomitet redakcyjny. Dalszy ciąg obrad popołudniu. Oficjalne wręczenie raportu komitetu rzeczoznawców komisji odszkodowań odbędzie się we wtorek. —

WYBORY WE WŁOSZECH.

Rzym. (Pat.). W dniu wczorajszym odbywały się w całym Włoszech wybory do parlamentu. Według wiadomości, które nadeszły do godz. 6 wiecz. nigdzie nie załuscano spokoju. Ogólnie spodziewają się, że lista na rodzima uzyska znaczną większość.

**PANIĘTAJCIE O CHLEBIE
DLA GŁODNYCH DZIECI!**

DRAMAT nieposkromionej namiętności z życia trzech najpiękniejszych kobiet, w 7 wielkich aktach pt.

OSTATNI ROMANS DON ZUANA

wyświetla obecnie Marysienka i Kopernik LYA DE PUTTI, REINHOLD SCHÜNTZEL, ANITA BERBER w głównych rolach. 1104

Nieuzasadnione straszaki techników niemieckich.

Bajki o wojennych wynalazkach technicznych.

Warszawa. (telef.). (z) Prasa angielska i francuska zajmuje się dementowaniem wieści, rozpuszczanych od czasu do czasu przez techników niemieckich o wynalazkach, jakich rzekomo dokonali w kierunku psucia na odległość motorów aeroplanowych i topienia oraz unieszkodliwiania dział nieprzyjacielskich. —

Rzeczoznawcy angielscy i francuscy za-

pewniają, iż nauka zna już od dawna sposoby zabezpieczenia urządzeń metalowych przed wpływem prądów elektrycznych. — Niemcy z pewnością wiedzą o tem, co jednak nie stoi im na przeszkodzie straszyć opinię publiczną tego rodzaju fantastycznymi wieściami. —

Rocznica zwycięstwa pod Racławicami.

(rs) 130-tą rocznicę zwycięstwa pod Racławicami obchodziło uroczyste Towarz. Polskiej Młodzieży im. Tadeusza Kościuszki. Na Mszę św., która odbyła się w niedzielę o godz. 9-tej rano w kościele Archikatedralnym, przybyli ze sztandarami: Towarz. Skała, Tow. im. Kilińskiego, Związek Stowarzyszeń Zawodowych Chrześc. Stow. im. St. Koski, Zw. służby domowej, Przyjaźń oraz delegacje Stowarzyszeń i Korporacje. repr. władz. cyw., wojsk. i prasy. Podczas Mszy św. przygrywała orkiestra Braci Albertów pod batutą p. Władyki. Po Mszy św. uformował się bardzo liczny pochód, który wypadł imponująco. Na czele pochodu szła orkiestra Braci Albertów, dalej Towarz. im. Kościuszki, niosąc wieniec, wreszcie delegacje ze sztandarami. — Pochód udał się do ogrodu Kościuszki, gdzie po odegraniu Hymnu narodowego złożono wieniec na kamieniu węglowym, gdzie stanąć ma pomnik Kościuszki.

Towarz. Kościuszki we Lwowie, rozwija bardzo żywą działalność patriotyczno-kulturalną. a ostatnio odegrało doskonale 3 aktową sztukę Sieroszewskiego „Bolszewicy”.

W odmetach nędzy mieszkaniowej.

EPILOG PRZED SADEM KARNYM.

(rs.). Przed Senatem apelacyjnym sądu okręgowego lwowskiego, odbyła się onegdaj rozprawa przeciw Marii Zduńczyk i Janowi Gawrońskiemu o zbrodnię gwałtu publicznego i występki złośliwego uszkodzenia cudzej własności. — Po przeprowadzonej rozprawie Trybunał zasądził Marię Zduńczyk na dwa miesiące ciężkiego więzienia, obo-

strzonego postem co 14 dni, zaś Jana Gawrońskiego na dwa dni aresztu bez zamiany na grzywnę, a to za napaści i szkody, wyrządzone Janowi Muszyńskiemu, właścicielowi realności, w której zasądzeni są lokatorami. —

Imiennik Turteltauba skorzy- stał z jego śmierci!

OSZUSTWO NA WIELKĄ SKALĘ!

(—) Wyplłynął na bruku lwowskim oszukańczy osobnik, rozgłaszający, że nazywa się Turteltaub i ma udziały naftowe w Borysławiu. Całymi nocami zgrywał się w kawiarniach w gry hazardowe, przy których chodziło o setki milionów. Po śmierci właściciela Kawiarni Teatralnej Turteltauba, żywy Turteltaub podszedł pod jego własność udziałów naftowych i przez dwa miesiące czerpał z nich dochody, wreszcie je sprzedał. Oszust, który wykorzystał zreczenie i w bezczelny sposób identyczność nazwisk, zamknięto do więzienia przy ul. Batorego. —

Włamanie do fabryki przy ul. Bogusławskiego.

ROZCZAROWANIE WŁAMYWACZY.

(—) Onegdaj w nocy włamywacze dostali się do kancelarii Jakóba Wixla, właściciela fabryki „Jublowa” przy ulicy Bogusławskiego 9—11. Rozbili bramę i drzwi do kancelarii, a następnie kasę, wreszcie szafę kasową. Niestety łup był bardzo znikomy, złodzieje bowiem znaleźli załadowane tylko tysiący marek polskich. Znikli bez śladu. —

OKAZYJNA SPRZEDAŻ

Konkurencja wykluczona.

PO BAJECZNIE NISKICH CENACH.

1100

towarów modnych, męskiej konfekcji, jakoto: bielizna wiedeńska, kapelusze, wyroby skórzane, laski, parasole itp.
Nafan Seel Lwów, Legionów 43
vis a vis Teatru Wielkiego

MARTA KUBISZYŃOWNA.

Z cyklu: „Echa dzieciństwa”.

Gdy zamknę oczy...

Wieszeorem,

Gdy zamknę oczy,

Cud-wzorem

W dal siną się toczy,

Jak kula złota, wysniona

Z dziesięcych snów

Cała przeszłość minioną...

Przeżywam znów,

Jak ongiś...

Sni się dziecięcy wiek,

Sni się lipowy las

I srebrna wstęga rzek

Jak ongiś...

W dal —

...cała przeszłość się toczy

Wieszeorem,

gdy zamknę oczy...

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Poniedziałek o godz. 7. wiecz. „Piak”.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek o godz. 7. wiecz. „Beben”.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka” po raz ostatni.

Teatr BAGATELA. Od czwartku 3. kwietnia: Prolog wypowiedzi M. Neusser, Stefana Grabowska, M. Mirski, The Kay's, B. Bronowski. „Symulanci” farsa. Początek o godz. 8. wiecz.

„Kolega Crampton”. Świetna pięcioaktowa sztuka Gerharda Hauptmanna wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego we czwartek. „Kolega Crampton” nie był dawno grany na scenie lwowskiej, przypomnienie więc tej pogodnej, przepysanej komedii, mającej tak wybitne miejsce w współczesnej literaturze niemieckiej, zostanie powitane zapewne z dużym zadowoleniem. Reżyseruje p. Barwiński, który gra tytułową rolę, ponadto obsadę stanowią: pp. Dębicka, Ładosiówna, Stańczykówna, Pułński, Czaki, Gliński, Helski—Kowalski, Dobrski, Karski, Kopezyński, Posiadłowski i Kropaczek.

„Mąd” („Dziewczynka”). Na pierwszą wieść o wystawianiu tej słodkiej operetki napłynęła tak wielka ilość zgłoszeń na bilety wstępu, iż Dyrekcja nie zdejmuje tej operetki z afisza przez cały tydzień. W interesie własnym należy jak najwcześniej zgłaszać się do kas teatralnych.

Ada Sari. Szaferówna, najznakomitsza dziś polska śpiewaczka, święcąc olbrzymie tryumfy za granicą, przyjeżdża do Lwowa i wystąpi w Teatrze Wielkim tylko dwa razy. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

Obchód rocznicy Racławickiej. Urządzone wczoraj przez Stow. Gwiazda solenne nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów celem uczcze-

nia rocznicy zwycięstwa wojsk Kościuszkowskich d. 4. kwietnia 1794 na polach Racławickich miało charakter b. poważnej manifestacji patriotycznej z współudziałem wszystkich warstw społeczeństwa i wybitnych osobistości. Między innymi wzięli udział w nabożeństwie: w zast. woj. r. Prokopowicz i nowo mianowany dowódca okr. korpusu VI. gen. J. Malczewski, kom. m. gen. Thulie, zast. kom. m. pułk. Haudek, korpus oficerów lwow. załogi, podoficerowie i żołnierze, reprezentanci: Rady m., uczest. powst. r. 1863, Sokoła-Macierzy, Sokoła IV., Izby Rękod., Tow. Skala, cechów ze sztandarami, b. liczne grono członków Gwiazdy ze sztandarem, Oddział Drużyny Strzeleckiej, Zw. Legionistów, słuchacze nauczyielskich kursów itd.

W czasie mszy szereg pieśni religijnych i narodowych wykonała Amatorska orkiestra „Gwiazdy”. Na zakończenie wczorajszego obchodu Scena „Gwiazdy” wystawiła patriotyczny obraz w 3 aktach „Bartosz Głowacki”. Publiczność szczerze zapełniła salę i oklaskiwała amatorów.

Straż Mogił Polskich Bohaterów przy pomocy funduszów na ten cel zebranych stawia na Persenkówce pomnik z wyrytymi nazwiskami poległych tamże obrońców Lwowa w walkach od 1. listopada 1918 do 20 kwietnia 1919 r. W celu sprostowania i uzupełnienia wykazów poległych uprasza się rodziny tychże, ich przyjaciół i znajomych aby pod adresem sekretarki Towarzystwa p. Ludwika Białoskórskiej ul. Gołaba 6 we Lwowie, podały imię, nazwisko, datę urodzenia, datę i miejsce zgonu pochowania oraz szanę poległego, wręczcie dokładny swój adres. Nazwiska poległych brakujące w naszym spisie, a nie zgłoszone do dnia 15 kwietnia br. nie będą wyryte na pomniku.

Żywe portrety. Lwów będzie miał nie lada sensację: oto 8-go bm. o godzinie 9-tej wiecz. w salach Kasyna i Koła literackiego odbędzie się na dochód komitetu „Chleb Głodnym Dzieciom” raund, na którym prócz części koncertowej największą atrakcją będą żywe portrety. — Na specjalnie skonstruowanej scenie z poza pomysłu umieszczonej ramy, wychyla się dodobitny najcenniejszych dzieł portretowych sławnych mistrzów światowych. Do każdego takiego żywego portretu objaśnienia dawać będzie znakomity pisarz i esteta Leon Pułński. Portrety ustawić będzie poza katarą art. mal. Horedyski. — Specjalną scenę kołarową oraz konstrukcję oświetlenia urządza inspektor Teatrów Miejskich p. Ignacy Stahl. Bardzo ważną funkcję będzie miał artysta-charakteryzator p. Tomasz Rzeszutko, który przygotował przepiękną peruki i podjął się artystycznej charakterystyki. „Żywe portrety” — wzbudziły ogromne zainteresowanie w naszym mieście, tak, że raund ten uda się wyśmienicie. Komitet pod przewodnictwem Andrzeja Ks. Labonirskiej przygotowuje ponadto wiele miłych niespodzianek. W najbliższych dniach doniesiemy, gdzie należy zgłaszać się po zaproszenia i bilety wstępu.

(!!) Ze spraw miejskich. Sekcja druga (skarbową) odbyła posiedzenie dnia 1. kwietnia b. r. wieczorem, pod przewodnictwem r. m. dyrektora Lorenkoczego. Ze strony Prezydium obecni byli: prezydent Neumann i wicepr. dr. Stahl.

Uchwalono zgodnie z Magistratem przyjąć zamknięcie rachunkowe M. Z. E. za rok 1922 do wiadomości i udzielić Dyrekcji absolutorium. — Powzięto uchwałę, by zgodnie z wnioskiem Magistratu, wydzierżawić firmie L. Tennenbaum i Synowie na czas od 1. kwietnia 1924 do 31-go

marca 1925 n. część placu zbożowego od strony ul. Wagowej za czynszem 150 zł. p. z tem, że firma obowiązana będzie do sprzedaży starego żelaza dla Gminy, m. Zakładów i przedsiębiorstw o 25 procent taniej od ceny targowej.

Uchwalono wprowadzić podatek miejski od osób utrzymujących służbę domową w obrębie m. Lwowa z tem, że podatek ten ma być obracany wyłącznie na utrzymywanie domów starców, sierót i nieuleczalnych. Uchwalono dalej wydzierżawić grunt, położony obok elektrowni na Persenkówce, na działki ogrodowe dla funkcjonariuszów Administracji niestałych dochodów na r. 1924 za roczny czynsz w kwocie 30 milionów mk. płatny z góry w dniu 15. kwietnia 1924 r. Powzięto uchwałę, by podwyższyć taryfę myta drogowego i rogatkowego do stopy przedwojennej, przyjmując, że 1 kor. austr. odpowiada wartości 1 złotego polskiego, zaś halierz jednego grosza. Uchwalono wydzierżawić lwowskiemu klubowi sportowemu „Pogoń” grunt za rogatką stryjską na cele boiska sportowego na czas od 1. stycznia 1924 do 31. grudnia 1924 r. za czynsz po 2q żyta rocznie od 1 morga, płatny z góry. W przedmiocie opłat od samochodów, motocykli i koni uchwalono ustanowić zakłask trzech, dwie stawki od samochodów a to: 1) od samochodów o kołach gumowych od siły 1 konia rocznie 1 franka złote; 2) od samochodów o kołach gumowych, częścią żelaznych lub tylko żelaznych od siły 1 konia rocznie 2 franki złote, następnie 3) od koni zamiast trzech jedną stawkę, wynoszącą od sztuki rocznie 2 franki złote, z tem, że opłata zmniejszona ma obowiązywać od 1. kwietnia br. Następnie uchwalono wybudowanie studni na podwórzu realności przy ul. Balonowej, celem stałego dopływu wody dla łazienek ludowych.

(!!) Sekcja czwarta obradowała pod przewodnictwem r. m. radcy Włodzimierskiego.

W przedmiocie budowy studni w łazienkach ludowych przy ul. Balonowej, Sekcja uchwaliła przeprowadzenie tej budowy z zastrzeżeniem, by woda z tej studni nie była używana przez publiczność do picia. Zarazem Sekcja wezwała Magistrat, by zajął się ze względu na stosunki sanitarne, uruchomieniem łazienek wogóle.

Przychylnie załatwiono następujące prośby: 1) Mülna Motto o koncesję na traktynę, a mianowicie: podawanie potraw, bez piwa i alkoholu; 2) Lipska Józefa o wykonywanie szynk. przez zastępcę przem. Herscha Stronera; 3) Kościwy Józefa o wyszynk piwa niskostopowego; 4) Szuberta Jana o przeniesienie koncesji techniczno-dentystycznej z Stanisławowa do Lwowa; 5) Moesa Jana o osobiste wykonywanie szynkarstwa; 6) Plepsa Anna o przeniesienie szynkarstwa i wykonywanie przez dzierżawcę Gedalla Fleischera; 7) Klunkiewicz Jana o przeniesienie szynk. i wykonywanie go przez Salomona Bachstaba; Barana Jana o kartę przemysłową na sprzedaż ciepłej kawy i herbaty; 9) Underkowiec Pauliny o przeniesienie zarobkowości szynkarskiej; 10) Maksymowa Jana o przeniesienie szynk. i wykonywanie przez dzierżawcę; 11) Krämer Leopoldyny o wykonywanie zarobkowości szynkarskiej przez dzierżawcę Markusa Jägera. Odmówiono prośbom: 1) Hunka Józefa o wykonywanie szynkarstwa przez zastępcę przemysłowego; 2) Baranickiej Julji o przeniesienie szynkarstwa i osobiste wykonywanie i 3) Dulęby Stanisława o sprzedaż piwa flaszkowego.

Po uskutecznionej naprawie toru między Zasadą i Rejowcem w okręgu Dyrekcji radomskiej

wprowadzono od 2. kwietnia aż do odwołania w miejsce wstrzymanych pociągów posp. 903 (przyjazd do Lwowa 8.35) i 904 (odjazd ze Lwowa 20.05) przez Lublin—Rozwadów, pociągi pospieszne nr. 2201 (przyjazd do Lwowa 10.29) i nr. 2202 (odjazd ze Lwowa 20.05) między Warszawą i Lwowem przez Lublin—Rejowiec—Bełzec, temsamem ustaje prowadzenie 2 wagonów pierwszej, drugiej i trzeciej klasy dla bezpośredniej komunikacji między Warszawą i Lwowem przez Kraków przy pociągach pospiesznych nr. 409 (przyjazd do Lwowa 13.30) oraz 410 (odjazd ze Lwowa 15.03). Równocześnie podejmuje się bieg pociągów osobowych nr. 921 (przyj. do Lwowa 5.50) nr. 922 (odj. ze Lwowa 23.10) nr. 923 (przyj. do Lwowa 15.55) i nr. 924 (odj. ze Lwowa 13.30) między Warszawą i Lwowem przez Lublin—Rejowiec—Bełzec.

Straszny czyn obłąkanego. W Włodzimierzu Wołyńskim, znany w kołach obywatelskich oficer w rezerwie, major Feliks Dąbrowski, w przystępie rozstroju nerwowego popełnił straszny czyn. Już od dłuższego czasu maj. Dąbrowski zdradzał objawy nierównowagi psychicznej. — W dniu 16. marca powrócił do domu z obiazdu majątku, którym administrował i bez żadnej przyczyny rozpoczął sprzeczkę z żoną, poczem w przystępie szału dobył browninga i strzelił do matki, kładąc ją na miejscu trupem. Gdy sąsiedzi przerażeni odgłosem strzałów zaalarmowali policję i żandarmerję wojskową, furjat, uzbrojony w browning i dubeltówkę, zaczął strzelać do żołnierzy, raniąc parę osób. Dopiero po dłuższej walce udało się ubezwzględnić szaleńca i przewieźć go do Lwowa do zakładu dla umysłowo chorych. Maj. Dąbrowski był dowódcą oddziału kawalerji partyzanckiej który odznaczył się niezwykłą brawurą w walkach podjazdowych w okresie wojny z bolszewikami. Z oddziałem swym walczył dzielnie pod Wilnem i na szeregu innych odcinków frontu bolszewickiego.

(rs) Za późno otwierane są sklepy spożywcze we Lwowie, bo dopiero o godz. 8-mej. Jest to bardzo uciążliwe i krzywdzące dla dzieci szkolnych i pracowników biurowych, którzy przed godz. 8 nigdzie niemal nie mogą zaopatrzyć się w śniadanie. Rodzice dzieci szkolnych, zmuszonych przez 5 godzin o głodzie przebywać w szkole, apelują o zamknięcie tej godziny na wcześniejszą.

Odpowiedzi Redakcji. Panu F. Szcz. Wiersz „Wiosna” banalny, słaby, mdły. Rymy oklepane. Jak pan doskonale przeczuł, wiersz znalazł się w koszu. Może zapowiedziana przez Pana podróż wpłynęła dodatnio na pańską Muzę. Niech Pan jeszcze jak najprędzej!

Kupujcie tylko
RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka”
23905

• KRONIKA SPORTOWA.

Pogoń komb. — 19 PP. 2:1 (2:0).

(rs) Zawody te odbyły się w sobotę na boisku Cytadeli. Gra, prowadzona chaotycznie, nie stała na wysokim poziomie. W Pogoń grali z I. drużyny tylko Lachowicz, Wacek, Czech i Bacz. Z Pogoni najlepsi na boisku Wacek i Bacz z 19-ki Fichtel. Najstabilniej grał Baszniak. Obrona Pogoni i pomoc słaba, jedynie Pacowski pracował, a Schab miał parę dobrych momentów w grze. Mauer gorszy, niż w jesieni (częste off-side'y). Bramkarz Lachowicz dobry, chwilami jednak jeszcze niepewny. Czech — gracz rutynowany i silny fizycznie — żadnych szczególnych walorów nie wykazał, orientował się słabo. — Mórski na ogół zawodził. Z 19 pp. bez zarzutu

NASZ FEJLETON POWIEŚCIOWY.

Po ukończeniu powieści Anieli Kallas „Trzy stacje”, rozpoczynamy z dniem jutrzejszym druk prześlicznej i oryginalnej noweli znakomitej powieściopisarki, autorki „Kryjaków” i „Kontryfałowych lichtarzy”, Marji Jehanne Wielopolskiej p. t.

„ROJZA”

następnie zaś niezwykle zajmującą nowelę amerykańskiego pisarza — E. Williama Hornunga pt.

„PASAŻER PIERWSZEJ KLASY”

pełną awanturniczych przygód na morzu i momentów silnego napięcia i grozy.

Humor zagraniczny.



— Tu prowadzi elektryczny drut przez kołdrę!
— Zwykłem czytać wieczorem w łóżku, gdy żona moja jeszcze śpi.
(„Berliner Illustrierte“)

prócz Fichtla byli bramkarz Drapała, Hauler, — Aslanowicz i Tarczyński. Hawling popełnił kilka rażących foulów. Kopec krzyczał i nawoływał niepotrzebnie przez cały czas gry. Drużyna 19 pp. zgrana i pracowita — w 2-giej połowie grała bardzo energicznie. Bramki dla Pogoni strzelili Bacz i Wacek, dla 19-ki Tarczyński. Rzut karny dla Pogoni podał Bacz lekko w ręce bramkarzowi. Publiczności dość dużo.

Pogoń I. — Lechia 7:0 (5:0).

(rs) Niedziela 6. IV. Boisko na Cytadeli. — Przy 2-tysięcznym z górą udziale publiczności, rozegrany mecz zakończył się łatwym zwycięstwem Pogoni, która grała w pełnym składzie: Lachowicz, Ignarowicz, Olearczyk, Gulicz, Fichtel, Przybyłowicz, Juras, Bacz, Wacek, Garbień, Stonecki. Gra pełnia entuzjazmu, tempo błyskawiczne. Atak Pogoni rozwijał wspaniałą grę kombinacyjną, wspierany doskonale przez pomoc z Fichtlem na czele. Ignarowicz, Olearczyk, Gulicz, po wypoczynku zimowym, pracowali ze zdwojoną energią. Oba skrzydła — Juras i Stonecki — bez zarzutu. Z Lechji wybili się na pierwszy plan bramkarz, dalej Budzianowski, Wiczysty i Baszniak. Bramki dla Pogoni strzelili: 1-szą Bacz, 2-gą Garbień, 3-cią Wacek, 4-tą i 5-tą Bacz, 6-tą Wacek, 7-mą Garbień. Gra przez cały czas toczyła się pod bramką Lechji, której obrona popełniła kilka foulów. Rzutu karnego nie wykorzystał Olearczyk. Sędziował bardzo dobrze p. Decowski. Natfok publiczności przy wejściu na boisko był tak wielki, że porządek utrzymywać musiał oddział wojska. Pogoda dopisała wspaniale. W obu dółach przygrywała orkiestra 19 p. n.

Czarni — Biali 3:0 (3:0).

(—) Mecz odbył się w niedzielę. Skład Białych: Turkiewicz, Filan, Jakubowski, Korner, — Słonek, Łykowski, Grabowiecki, Chudziński, — Łysa, Zaluszczyk, Czudziak. Z „Czarnych” najlepsi: Müller, Gieras, Wochanka, Scott i Kopec. Drużyna Białych lepsza, niż w roku zeszłym, dobry bramkarz. Sędziował p. Bober.

Wisła — Polonia 5:2 (2:2).

Warszawa. (Telef.). Zawody zakończyły się zwycięstwem Wisły. Bramki strzelili dla Wisły: Reiman 2, Czudak 2 i Bakcer 1. Dla Polonii: Tupalski i Grabowski. Na boisku zebrało się ponad 6000 ludzi. Tupalski kontuzjowany ciężko.

Makkabi — Legia 3:1 (2:0).

Kraków. (Telef.). Zawody Makkabi z Legią warszawską zakończyły się zwycięstwem Makkabi 3:1 (2:0).

Cracovia — Warta 4:2 (3:1).

Kraków. (Telef.). Cracovia zwyciężyła Wartę 4:2 (3:1).

Amatorzy (Katowice) — B. B. S. V. 2:0

Bielsk. (Telef.). Drużyna Katowicka „Amatorzy” w doskonałej formie bije bielski „Sport Verein” 2:0.

Unia (Poznań) — Warszawianka 4:3

Poznań. (Telef.). Zwycięstwo Unii nad drugą z rzędu najcięższą drużyną stolicy 4:3.

ZAPISKI.

Michalina Szwarcówna: „Tajemnicze święto“. Księgarnia naukowa, Lwów, 1924.

Świat nowel Michaliny Szwarcówny to wytworne towarzystwo pięknych dam i dystyngowanych panów, rozprawiających z niekropowaną swobodą o wszelkich zawiłościach miłości. — Trzeba przyznać, że autorka zna doskonale tajemny labirynt państwa Erosa i zrećnie umie prowadzić miłosne dialogi. Jest w nich nawet

duży wdzięk i finezja. Oryginalną ze względu na pomysł jest nowela „Przedziwny kochanek“, zrećnie ujęta i przeprowadzona pointa w „Tajemniczym świecie“. Tematy innych nowel są temblascencjami literackimi. Gdyby śmiałości poruszania erotycznych tematów towarzyszył jedyny, zwarty i oryginalny styl, nowela Szwarcówny zyskałaby ogromnie na wartości i może pozyskałabyśmy w niej drugą Rachildę. Ale styl Szwarcówny jest sztuczny, literacki, przeładowany wyszukanymi wyrazami i porównaniami. Przytem świat jej nowel jest tak koturnowy i

subtelny, iż wydaje się niemal nierealnym, jak świat bałki. Nie zdziwiłoby nas, gdyby Szwarcówna zaczęła „Była raz Królowa...“ — Mimo to nowela czyta się z zajęciem, zwłaszcza że Szwarcówna posiada duży talent narracyjny. (KBski).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY

ODZIEŻY: LWÓW Magazyny główne: ul. Szpitalna 1. KRAKÓW Magazyny główne: Nadwiślańska 16.
Filja: ulica Jagiellońska 20. Filja: ulica Szczepańska 3.

Tarnopol: Magazyny główne: ulica Gołuchowskiego 1.

POLECA NA SEZON WIOSENNY W WIELKIM WYBORZE:

WEŁNY

na ubrania męskie, — suknie damskie.
Płótna — zefiry — woale — batysty itp.

OBUWIE

znanej i wypróbowanej marki Goodyear-Welt — męskie — damskie, chłopięce.

GOTOWE UBRANIA

męskie, studenckie, zarzutki, raglany —
płaszcz damskie. 1098

DLA P. T. URZĘDNIKÓW SPRZEDAŻ NA RATY PO CENACH GOTÓWKOWYCH.

HURTOWNIA WIN I WÓDEK

LWÓW, KOLŁATAJA 2 1092

poleca na Święta znakomite gatunki wódek fl. od 2,500.00 mk. i szlachetne wina różnych marek, fl. od 3,000.000 mk. — Na składzie po przystępnych cenach
WINA LECZNICZE.

Przedstawicielstwo handlowe
Chemikalie, farby

Nowości eksportowe

Bardzo poważny i bogaty koncern sprzedaży wyrobów wielkich fabryk niemieckich poszukuje firmy zastępczej na Polskę z 1-a klientelą, szerokimi stosunkami w wielkim przemyśle. Pożądane wykazanie się z odpowiedniego powodzenia i zdolność rozwinięcia poważnego interesu. Korespondencja niemiecka, angielska, szczegółowe oferty sub: „J. V. 21540“ do Rudolf Mosso, Berlin S. W. 19. 1106

GOSPODYNIE!

żądajcie wszędzie

„Rittera“

proszku drożdżowego, cukru
waniliowego i pudringów
w różnych smakach. 15491

SZCZOTKI

poleca Polsko-Chrześcijańska wytwórnia, wyroby własne. P. T. Kółkom, Konsumom i t. d. odpowiedni opust. 15455

Marjan Grzegorzczak i Ska
ul. Bolmów 1. (boczna Rutowskiego).

2 POKOJE i kuchnia

z pełnym komfortem poszukiwane. Zgłoszenia pisemne do „Wiek Nowy“ pod „Nonplus“. 1093

PO ZNIŻONYCH CENACH

KOŁDRY, KOCE, MATERACE

KAPY, PODUSZKI, PIERZE WIEJSKIE
POLECA ZNANY MAGAZYN POŚCIELI FIRMY
W. IŻYCKI, 1090 LWÓW, KAPERNIKA 3.

KANAPKI
do rozkładania

Portjery, Dywany, Kapy,
Firanki, Narzuty na otomany, Materje meblowe,
Linoleum, Ceraty, Tapety, Story do okien, Materace, Koce, Otomany, Sienniki, Karni-

szcze mosiężne poleca najtaniej

E. KICZALES i A. MARGULIES
Lwów, Sykstuska 18. 1043 Uwaga na firmę.

KAŻDA PANI

niech się przekona, że 25% taniej niż wszędzie można przerobić (przeszyć) kapelusz siemkowy najsolidniej i na najnowszy fason w znanej solidnej firmie 970

WŁADYSŁAWA GRONOSTAJSKIEGO

Gródecka 99.

Specjalista w przerabianiu kapeluszy męskich

„SPART“ Lwów, Kościuszki 8/1. p. Tel. No 709.

Poleca:

RURY miedziane, mosiężne, żelazne, cynowe, ołowiane. — BLACHA miedziana, mosiężna, ołowiana, aluminiowa. — DRUT i sztaby miedziane, mosiężne, cyna, ołowiu, cynku, antymonu, miedzi, kompozycje! 15183

Światło elektryczne

wykonuje solidnie i tanio 967

fa „A G R E G“

Koncesjonowany Zakład Elektrotechniczny
D. ZIER

Lwów, Sykstuska 13 w podwórzu.

Wszelkie materiały i żarówki po cenach fabrycznych.

WOJSKOWA FABRYKA OBUWIA
w STANISŁAWOWIE
przyjmie natychmiast

dwóch rutynowanych fachowców
do maszyny szewskiej kółkowaczki szybkoobrotowej
i jednego fachowca do ćwiokowaczki.

Warunki: Płaca urzędnika nieetat. VIII. kat. plac, ewent. mieszkanie kawalerskie w koszarach.

Zgłoszenia: Komenda Wojskowego Więzienia karnego w Stanisławowie. 1034

Bardzo ważne!

Stare żelazo, metale,
również wszelkie materiały, kotły, zbiorniki i t. p. Kupcy, hurtownicy z prowincji zechcą się zwrócić do nas, lub podać dokładny adres pocztą do firmy

„UTILITAS“

LWÓW, GRÓDECKA 7.

Na życzenie wysyłamy agentów, odbieramy i opłacamy na miejscu. Każdą zmianę cen zawiadamiamy dostawcom telegraficznie. 10.7

WIOSENNE NOWOŚCI
W KAPELUSZACH DAMSKICH 15324 poleca

Gepert, Fredry 9.

Obuwie na raty!

715 Najtaniej i w najlep. jakościach, własn. wyrobu, udziela dla P. T. Pań i Panów Pracownia i handel skórk — **PIOTRA SROKOWSKIEGO**, Lwów, Grodecka 29. Przyjmuje do naprawy, prawykaloszei śniegowce wulkan. parowo

Kostjomy, płaszcze damskie i dziecięce, ubranka D. SCHRANZ
chłopięce. Zefiry, wyspy oraz wszelką konfekcję damską i dziecięcą w wielkim wyborze, poleca: Lwów, Łyczakowska 24 a, róg Hoffmana. 610

NA CZOŁO

konfekcji damskiej w obecnym sezonie w nowościach wiosennych na rok 1924-25 wysła się na pierwszy plan firma „**MAISON CHIC**” która swymi bajecznymi toaletami przewyższa wszelkie dotychczas widziane modele a mianowicie: w sukniach: Crep Marocain, Crep-de-chin, wełniane: gabardin, Cap-franc. Boston. — Jumpery: Crep Marocain, Crep-de-chin, trykot. wied. oraz bogaty i wyśmienity wybór w Bluzach opalowych, markizetowych i we wszystkich innych materiałach. Ogromny wybór w bieliźnie damskiej. Ceny nader przystępne. — Uwaga na adres: F-a „Maison Chic”, Sykstuska 1.

OBUWIE

„Goodyear Welt” po cenach reklamowych — poleca znana z taniości i solidn. firma **S. Feder** Sykstuska 7. Lwów.
Dla P. T. Urzędników i Urzędników 1026 dogodnie **RATY.**
Uwaga na firmę: **S. FEDER**

Szuka Pan

nowoczesnych i prawdziwie artystycznych 1076
foto-studji aktu
Wzory i cenniki wysła po otrzymaniu listem Mp. 5 lub 10 milionów. Fr. Gazda Wiedeń, V/2, Spengergasse 1c/4. Korrespondencja po polsku. Zastępcy poszukiwani.

CENY reklamowe

Franki mtr. 3,000.000 mk.
Franki odpasowane 28,000.000 mk.
Dywan nad łóżkiem 44,000.000 mk.
Dywanik przed łóżkiem 13,000.000 mk.
Chodniki jutowe 3,500.000 mk.
Otomany 55,000.000 mk.
Kanałki składowe 52,000.000 mk.
Wkłady do łóżek 35,000.000 mk.
Łóżko składowe 30,000.000 mk.
3 poduszki (Roshar.) 100,000.000 mk.
Kapy na łóżka, Cerata, Linoleum, Karni-sze mosiężne po cenach fabrycznych poleca hurtownie i detalicznie 15479

E. Korenblii
Lwów
Brajerowska 4.

Dlaczego Mąż tak mało? Pani pieniędzy na pożyczki daje?

Bo u firmy **PFAU**, do której wchód przez sień — najtaniej i mało pieniędzy na nabycie pięknych i trwałych wystarcza. — Tamże n. p. kupić mogą:

PONCZOCHY:

Grubsze praktyczne do bucików	Mp. 1,600.000
Patentowe damskie silne	1,800.000
Cienkie szwem podw. stopą	2,200.000
Cienkie a la Fler podw. stopą	2,600.000
Grubsze Fildkes szwem podw. stopą	3,400.000
Jedwabne Flor szwem podw. stopą	4,000.000
Flor ażur strzałką podw. stopą szw.	4,100.000
Jedwabne z podw. stopą	3,800.000
Jedwabne bez skaży szwem podw.	5,700.000
Jedwabne Flor non plus ultra	5,600.000
REKAWICZKI piękne	od 1,700.000
SHARPETHI silne	od 800.000
REFORMY praktyczne	od 3,300.000
STOPY trwałe	od 650.000

Idźcie Pani za moim przykładem do centrali pożyczek **PFAU** i proszę zapamiętać: Lwów, Rynek 19, wchód przez sień 102 a będzie zadowolona i poleci Firmę tę wszystkim znajomym. 808

Książki używane za bezcen
bo lokal w podwórzu.
Chcesz tanio nabyć Książki szkolne i inne — tylko 1073
u **Hölzla, Rynek 29** (brama Andriollego).



Każdy listonosz

potwierdzi, jak przyjemnie nosić obcasy i zelówki gumowe „**BERSON**”, o ile, mniej to męczy i ile oszczędza się przez to obuwia. 518

BERSON - KAUCZUK Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.

SMACZNY TANI **„UNAMEL”** **POŻYWNY**
Żądać wszędzie. **„UNAMEL”** Oszczędny
Żądać wszędzie.
najlepsze Masło miodowe do smarowania na chlebie, —
powiada wartości spożywczej jednego jaja. Wytwórca Dr. W. A. Henatsch, Unistaw (Pomorze). Przedstawiciel i składy „**RODOHAN**” D/H Rohatyn i Ska, Lwów, OSSOLINSKICH 6. Telefon 13-20. 15477

PARCELACJA

(PARCELE ROLNE I BUDOWLANE).

Dobrostan (folwark Kiertyna), powiat Gródek Jagielloński, około 300 morgów roli i łąk, 1/2 godziny koleją od Lwowa, 7 km. od stacji kolej. Kamienobród, 4 mile szosą od Lwowa, pomiędzy stacjami Gródek Jagiel., Janów i Jaworów. 2 budynki do rozbiórki. Gleba urodzajna, glina z domieszką próchnicy, przepuszczalna. Łatwość nabycia budulca. W okolicy obfite lasy. Cena za morg 500 zł. pol. (według urz. kursu dziennego zł. franka). Na miejscu udziela informacji nasz delegat p. August Węglarz, mieszkający obok folwarku „Na Kaczmarach”.

Zimna Woda 7 km. koleją od Lwowa, do nabycia jeszcze kilka morgowych parcel budowlanych. — W miejscu park i istniejąca już kolonia urzędnicza. 10 minut koleją od Lwowa. Cena za morg ziemi 1500 zł. pol.

Zboiska powiat Lwów, za rogatką żółkiewską, kilka parcel budowlanych (przemysłowych), 10 minut piechotą od tramwaju. Cena za morg 2000 zł. pol.

Informacji udziela:

BANK ZIEMIAN S. A.
we Lwowie, ulica Kopernika I. 4, II. p.
w godzinach urzędowych od 9-13 rano. — Pisemne odpowiedzi za zwrotem porta pocztowego. 15501

Cement pierwszej jakości niżej ceny kartelowej, na dogodnych warunkach zapłaty.

Dachówki palona z Drohobyckiej fabryki, po cenie targowej poleca

MAŁOPOLSKIE ZJEDNOCZENIE INŻYNIERÓW Sp. z ogr. por.

we Lwowie, ul. Batorego 34, II p
Odsprzedawców na prowincji za prowizję poszukujemy. 15027

WIELKI WYBÓR
CERAT i CHODNIKÓW
POLECA NAJTANIEJ 1086
LUDWIK HOSZOWSKI
LWÓW, AKADEMICKA 3.
TELEFON 669.

KAPELUSZE „HABIGA” i „BORSALINO”

POLECA PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN ARTYKUŁÓW MĘSKICH

Kamm i Kimerling, Lwów, Jagiellońska 8.

Obrączki ślubne

14 karat. kute własnego
wyrobu po cenach bez-
konkurencyjnych

H. MANDL 15493
KOPERNIKA 14.

KORZYSTAJCIE z zupełnej wysprzedaży z powodu zmiany artykułu.

15489

w Magazynie Mannerera, Sykstuska 2

KUPUJECIE o 100 proc. TANIEJ JAK NA RATY!

Płaszcz, suknie
kostiumy, zakłady
bielizna, bielizna
Ponczochy.

Konkuruję nie tylko cenami, lecz i towarami doborowym!!

OTOMANA	56,000.000 Mp.	Dywan strzyżony 140/200	120,000.000 Mp.
Kanapka do składania	53,000.000	Kapy na łóżka para	24,000.000
Wkład sprężynowy	38,000.000	Portjery płócienne z draperjami	28,000.000
Materace (3 poduszki)	70,000.000	Firanki i kapy tiulowe, karnisze mosiężne.	1077
Narzut na otomany, Cerały, Linoleum, Chodniki, Dywany, Materje na meble, Story do okien — poleca			
L. HAGLER, Lwów, Sobieskiego 21.		Uwaga na firmę i nr. domu 21.	

Nowo otworzony SKŁAD MEBLI KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH M. BURG

Lwów, Gmach Skarbka, brama 5, vis a vis Teatru Wielkiego
poleca SYPIALNIE, JADALNIE, SALONKI i WSZELKIE MEBLE TAPICEROWANE, oraz KASY
OGNIOTRWAŁE — PO CENACH KONKURENCYJNYCH. 804

OSZCZĘDNE a chcący się gustownie ubierać Panie i Pa- nowie kupują tylko w Magazynie Konfekcji BATOROWEGO 6.

Poleca w wielkim wyborze Kostjummy, Płaszcz od 24,000.000 Mk., Suknie jedw. gabardynowe, trykot. i markiz. od 23,000.000 Mk., Kamizelki, bielizna, szyfony, materjały na ubrania i suknie o 10% taniej niż wszędzie. Specjalny dział ponczoch. — Urzędnikom, jak dotychczas, udzielamy na dogodnie warunki spłaty. — Uwaga na Nr. domu! —
Ceny i usługa rzetelna. 15503

Ponczochy na Święta poleca najtaniej LERNER, ul. Piekarska 3.

Ponczochy czysto jed. 5,500.000	Skarpetki białe 1,700.000	Reformy fil d'e. dziec. 2,800.000
„ Flor jedwab. 4,500.000	„ p. jedw. 2,700.000	Krawatki jedwabne 2,000.000
„ Flor 2,500.000	„ cziecienne 1,600.000	Koszule z haftami od 11,000.000
„ Fil d'osse 2,000.000	Rękawiczki duńsk. od 2,000.000	Kombinacje batyst. 14,000.000
„ patent. najl. od 1,800.000	Reformy Fil d'osse 4,500.000	Rękaw. skór., szelki, leniuszki.

Mów co chcesz

najtaniej i najlepszej jakości płaszcze, kostjummy, spodniczki oraz suknie poleca pracownia i magazyn konfek. — damskiej — S. STADLER, Lwów, Piekarska 3

Tokarnie, Heblarki, Sztańce, Wiertarki, Młoty sprężynowe, Piły taśmowe, Gryzarki, Gatry, Transmisje, Pasy, Prasy do dachówek, Beczki, Pompy poleca: „PILOT” Lwów, ul. Batorskiego 4. 888

Ważne dla Cegielń i Fabryk!

Zegluga Polska S. A.

Oddział Węglowy
Kraków, Rynek główny 19.
Tel. 462.

Dostarcza poniżej cen kopalnianych miał grysikowy i pospółkę z najlepszych kopalń dąbrowieckich i górnośląskich na długoterminowy kredyt. Dostawa grubszych gatunków po cenach kopalnianych. 960

Ważne dla przemysłu stolarskiego! Firma „PEBEDE” z Krakowa

zawiadamia, że założyła skład fabryczny fornierów i dykt przy ulicy Zamkniętej Nr. 623 (Zamarszynów). Celem przekonania się o ładnej jakości towaru i o niskich cenach fabrycznych prosi firma odwiedzić nasze składy bez obowiązku kupna. Obsługa fachowa. 15173

„PEBEDE”

SKŁAD FABRYCZNY FORNIERÓW i DYKT
Lwów, Zamarszynów ul. Zamknięta 623.

HALLO! CHCESZ CZYTELNIKU HALLO!

mieć bezpłatny koncert w domu, udaj się po najnowsze zdjęcia, jak „Java”, „Banany”, „Blues” etc., oraz żydowskie, do największego składu gramofonów i płyt 15376

Malwin Immmerglu
Jagiellońska 17. Telef. Nr. 1725.
Ceny konkurencyjne! Wybór największy!



Nie dajcie się
zachęcić ce-
nami na naj-
lepiej sowe towary!

lecz przekonajcie się we własnym
interesie najpierw u mnie bez przy-
musu kupna, co do nietylko niskich cen, trwałości i jakości ga-
tunków, z zastrzeżeniem, że ku-
pujący może otrzymać pieniądze
z powrotem jeżeli u mnie towar
przeplacił, na przykład Ponczochy

3 pary do bucików
2,950.000 Mp.

Fild cosowe cienkie z rodw. stopą od	1,900.000
Jedw. flor pierwszorzędną	4,000.000
3 pary skarpetek męskich	2,500.000
Skarpetki męskie „Sośnowiczanka” znane z trwałości	3,300.000
Skarpetki męskie duże do bucików Nr. 45	2,300.000
Rękawiczki damskie imit. duńsk.	2,300.000
Rękawiczki damskie pół jedw.	2,500.000
Pół tuzina chusteczek	5,500.000

Eleganckie kamizelki damskie 14,500.000
Reformy damskie w wielkim wyborze, jakoteż ponczochy słynnej marki „Hega”. Stopy marki „Ideal” od 680.000 — poleca znany z taniości i solidności

„Źródło Ponczoch”

Münzera, Lwów RYNEK 14.
We własnym interesie uwaga na liczbę 14. 809

Ważne dla kolejowców!

DOXA

zegarek kolejowy precyzyjny, światowej marki, wypróbowany wedle czasu meteorologicznego w Szwajcarii, odznaczony na konkursie światowym za precyzyjność w Liege i Milanie

45,000.000 Mk.

Kolejowcom opust 890

H. GUTTERMAN, SYKSTUSKA 14.

Wysyłka na prowincję skuteczna a się odwrotnie, wystarczy pocztówka. Wysyłam za zaliczką

FIRANKI, PORTJERY,

Karnisze, Dywany, — Kołdry, Materace najtaniej pokrywa
Kaz. Skibiński Lwów Kopernika 4
naprzeciw Szkowrona. 1087

Flaszkowe PIWO OKOCIMSKIE

z browaru Jana Goetza w Okocimie
marcowe, — eksportowe (typ monachijski) — i porter

w znanej swej pierwszorzędnej niedoścignionej przedwojennej jakości, przez
tutejszych znawców i smakoszy tak długo z upragnieniem oczekiwane, —

znowu wszędzie do nabycia.

Generalne zastępstwo: **CARNIER & Co** Lwów-Zniesienie
TELEFON 323.

WOLNE POSADY.

POSŁUGACZKA z dobrymi połączeniami do sprzątania pralni i prasowania potrzebna zaraz; Ossolińskich 10, II p., na prawo; 15318

SALON Mód „Romana” Mochackiego 10 poszukuje panny uzdolnionej w modniarstwie i zdolnej podręcznej 15228

CHEŁPICA do praktyki poszukuje Anion; Wołak, pracownia obuwia, Łyczakowska 47; 15316

PIELĘGNIARKE zawod. do noworodka, n. anie, kucharki, służące, płaca 50.000.000 poszukuje BIURO PRACY, RYNEK 29; 15349

DO ZARZĄDU domem i „roskławej duchowej opłaki” nad przema chłopcami 7—14 lat poszukuje się inteligentnej niemieckiej najchętniej bezdzietnej wdowy o ile możliwości z językiem francuskim lub angielskim; Zgłoszenia z podaniem życiorysu i wysokości pensji do Biura Sokółowskiego pod „OPIEKA” 15346

PRALNIA Głęboka 3 poszukuje zdolną pannę do ekspedycji; Zawodowa mają pierwszeństwo; 15331

PRALNIA Głęboka 3 poszukuje zdolne praczki i prasowaczki na stałe; — 15330

POSZUKUJE się zdolnej panny w modniarstwie; Barbara Podlewskiego 1; 15237

POWAŻNE przedsiębiorstwo spedycyjne przyjmie natychmiast ekspedienta relig. rzym. kat., był — kolejarze ew. zdemobilizowany, podobnie mają pierwszeństwo — Zgłoszenia pisemne z podaniem curriculum vitae i warunków do Administracji Wiek pod EKSPEDYJENT 15394

CZELADNIKA szewskiego do robót mieszanych przyjmie A. Byrka; Krótka 3; 15390

ZARAZ potrzebna lepsza pokojowa; Zgłoszenia 29 Listopada 30; 15388

BIELIŻNIARKI i panny do ażurowania zostaną na bardzo dobrych warunkach przyjęte; Wachtlowa Krótka 11A; 15443

ZDOLNEGO pomocnika handlowego z branży konfekcji męskiej poszukuje firma Norbert Wandel Lwów — Kopernika 3; 15408

POTRZEBNA dziewczyna do pracowni i wszystkiego; Cukiernia Leona Sapiehy 67; 15381

RUTYNOWANY monter-mechanik samochodowy zarazem zwoźcą znajdzie natychmiast zajęcie; Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków należy adresować: Inż. Krausz i Ska, Stanisławów, Trzeciego Maja 1; 1039

AGENTÓW za prowizją, obcznanych ze sprzedaży towarów kolonialnych i owoców południowych na Lwów — Wschodnią Gólcję i Wołyn poszukuje AGRUMARIA — Spółka akc. Lwów, ul. Kopernika 3; Telefon 1923; 15467

DOCHODZĄCA potrzebna; Szuka Kościelna; plac Halicki Nr. 7; 1094

WYBITYE BIEGŁA MASZYNISIKI, PISZĄCA PO POLSKU i NIEMIECKU PRZYJMIE „WYWIAD” MICKIEWICZA 3; OPERY PRZEDŁOŻYĆ OSOBISCIE; 15426

SKLEPOWA, młoda dziewczyna do pomocy w handlu korymbami, potrzebna zaraz, będące już w handlu mają pierwszeństwo; Justian, Łęczyńska 7; 15320

INTELIGENTNA RUTYNOWANA PANNIA

żydówka z dobrymi świadectwami do 3-letniego chłopczyka z pomocą w gospodarstwie poszukiwana. Wiadomość w Księgarni Powszechnej Lwów, Rynek 29, pasaż Andriego. 1079

KUCHARKA lub dziewczyna do wszystkiego potrzebna zaraz; Justian, Łęczyńska 7; Sklep spożywczy; 15321

POSZUKUJE podręcznej do krawieczyny i panienkę do nauki; Reja 18, II piętro; 15319

PANNĘ do nauki przyjmie; Szuka Kościelna; plac Halicki 7; 1095

GISERA metalowego, starszego na robotę szluczkową przyjmie fabryka „Stop” rozrządka lanowska oraz pomocników i uczy giserskich, brązowniczych i ślusarskich. 15397

PANIENKĘ uczciwą do kosmetyk poszukuje Kosmo Miłkaj 7 od 6—7-mej. 15404

ZDOLNE zakieclarki na dobrych warunkach zostaną natychmiast przyjęte; Wronicy plac Mariacki 10; 15255

PRACZYKAN? katolik zostanie przyjęty do większego handlu obuwia HERA Rynek 34 (dom Stadtmüllera). 1089

PIANISY lub pianistki rutynowanej do męskiej orkiestry poszukuje od zaraz; Listy pod DOBRĄ PLACĄ do Adm. Wiek Nowego; 15508

ZDOLNE panny do krawieczyny i podręczne — znajdą natychmiast umieszczenie; Zgłoszenia z dokumentami; Landowska i Błewicz, Franciszkańska 12; 15506

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego, umiejącej samodzielnie gotować, poszukuje zaraz dobrze wynagrodzone bezdzietne małżeństwo; Pożądana osoba inteligentniejsza; Bliższych informacji udzieli portier, ul. Gródecka 1; 58; 15462

POSZUKUJE praczki; Kopernika 16; pralnia; 15461

DZIEWCZYNY do kuchni przyjmie Cukiernia Sykstuska Nr. 21; 15460

ZDOLNYCH pań w krawieczynie poszukuje pracownia sukien damskich — Weintraub, Kopernika 5; 15450

PANIENKĘ do szycia bielizny i wykańczania — poszukuje Szwalnia Piłkarska 9; II p; 15464

POSZUKUJE panny z fachu do trafiki; Zgłoszenia; Ulica Chorażczyzna 14; 15476

PRZYJME natychmiast uczciwą dziewczynę do codziennej posługi; Inż. Abend; Kollataja 5; II p; Zgłoszenia 11—12 godz. 15474

RUTYNOWANA sklepową przyjmie skład wędlin — ulica Zyblikiewicza 51; Fr. Dąbek; 15472

PANIENKI z ukończoną 7 kl. wydziałową przyjmie szkoła pielęgnarek (Klinika dziecięca, ul. Głowińskiego 5, od 10—1 przedpoł. i od 4—6 popoł.) na roczny kurs, bezpłatnie wraz z internatem; Po skończeniu zapewniające korzystne posady; 15463

MŁODY służący zaraz potrzebny do Domu tekstylnego — Pracia Finkelsztajn i Ska, ul. Liadego 2; 15400

KILIMKARKI biegle w skosach przyjmie natychmiast; — Leszczyńskiego 19; parter; 15468

ROZMAITE.

KAPITAŁ I PRACA

potrzebne do przedsiębiorstwa handlowego. Wł. sne biuro, skład, magazyn z torem dojazdowym, Wkład 2.000 dolar. Zgłoszenia pod „Hur” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń M. T. Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4, II. p. 1090

SIROI, naprawia, fortepiany, pianina — Mieczysław Herman Sw. Zofii 15; 15182

ELEKTROMECHANIK wykonuje wszelkie roboty elektro-mechaniczne, motory, akumulatory i wszelkie opory elektryczne; Pod „ROZDZIELNICĄ” Adm. Wiek; 15348

MAM do wydzierżawienia koncesję na Salon mód; Zgłoszenia PRACOWNIA KAPELUSZY Wiek Nowy; 15422

BYŁY kupiec od 3 lat pozostający w łóżku wraz z żoną, kłęką, blagą serca błoszące o pomoc; Zajączkowski — Kętrzyńskiego 3; 908

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienie; udziela porad pod dyskrecją; Józefata 3; parter B. D. 15225

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamężną — nym ustępstwo; WAŁOWA 27, parter 15404

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie, udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 15043

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; Ul. Asnyka 9; 14832

ZAKŁAD fryzjerski Stanisława Nabelaka, Pasaż Miłkowskiego, poleca Szan. P. T. Pnibieżność pierwszorzędną Manikurzystkę oraz poszukuje pomocnika; 15402

POSZUKUJE stałego dostawcy galezi akacji; — kawałki krótkie lub długie, grubość około 4 centymetrów; — Wiadomość: Murarska 64, II. p.; drzwi 8; 15391

DZIEWCZYNE ładną 2 mjes. m. chrzczone — daruję; Zyblikiewicza 37; u dozorcy; 15451

SPOLNIKA fachowca z kapitałem poszukuje do założenia tylko intrzyknego interesu; (głównie dla dobrego zastępowcy); posiadam lokal frontowy w samym centrum; — Zgłoszenia do Wiek pod WSPÓŁPRACA. 15466

MIESZKANIA I SKLEPY

MEŁDE małżeństwo poszukuje spólnego mieszkania przy starszej osobie, ofiaruje całodzienne utrzymanie za umiarkowaną dopłatą; Zgłoszenia Adm. Wiek „PORTIER” 15334

POKÓJ z osobnym wejściem w okolicy kościoła św. Elżbiety zamienić na takiż lub podobny w śródmieściu. — Wiadomość: Szydłowski, Pasaż koszykarski Halicka 5 15414

5—7 POKÓJ z komiorem w centrum wynajmę albo za mniejsze za 3 pokojowe za umiarkowaną zapłatą; Zgłoszenia do firmy Schall i Eichler, plac Mariacki 7 15177

INFORMATOR — Biuro Mieszkanjowe, Kopernika 22 — telefon 446, poszukuje dla swojej zamożnej klienteli mieszkania różnych pokoi, wszelkiego rodzaju lokale — przeprowadza zamiany w Warszawie, Krakowie, Poznaniu.

DO WYNAJĘCIA od 1 października br. rozmaite pomieszczenia 2 do 4 pokoi z przytulnymi łożyskami oraz 3 sklepy za zwrótem kosztów remontów; ewentualne kamienice na sprzedaż; Listy do Administracji „BOLMOW” 15362

ZA POKÓJ umebłowany w śródmieściu z osobną wycieczką zapłacić 100 złp. Zgłoszenia pod „HALINA” do Włku 15335

MIESZKANIE dwu, trzy lub sześciopokojowe w okolicy Parku Kilińskiego do wynajęcia od 1 lipca za złożeniem czynszu za dwa lata z góry; Wiadomość: Pelczyńska 31, mieszkanie 10; 15326

POKÓJ i kuchnia oraz pokoje kawalerskie z wiktorem lub bez zaraz do wynajęcia; Biuro, Asnyka 8; 15505;

DAM IZBA za dojenie krów; Kołanowskiego 43; 15466;

POSZUKUJE czystego, spokojnego pokoju przy rodzinie — najchętniej osobny pokój za dobrą zapłatą; Zgłoszenia do Adm: Włku pod R. D. 15507

LOKAL trzy ubikacje frontowy przy ulicy Sykstuskiej; zaraz do wynajęcia; Biuro, Asnyka 8; 15504;

MŁODY inżynier chemik poszukuje pokoju z osobnym wejściem i elektryką czynszu całkiem obojętny; kto ma przesłać zaraz; Wiadomość z grzecznością B. Wąrzek; Politechnika, portierka; 15473

DO WYNAJĘCIA zaraz ładny frontowy pokój; Zgłoszenia Włku pod „720 złotych polsk.” 15411

ZA POKÓJ umebłowany lub nie, prócz czynszu, udzielić lekcyj z zakresu gimnazjum oraz rysunków i matematyki; Pisemne zgłoszenia: Czacki, Politechnika; 15398;

LOKAL frontowy w mieście do odstąpienia; Zgłoszenia listownie do Włku pod OKAZJA. 15433

ZA ODSŁAPIENIE niestandardowego mieszkania z jednego pokoju i kuchni; dam prócz należnego czynszu codziennie dwugodzinna inteligentną fachową, zupełnie samodzielną polsko-niemiecką korespondencję kupiecką lub też buchalterię amerykańską na okres dwóch lat Łaskawe zgłoszenia pod SAMODZIELNA do Adm: Włku; 15458

MIESZKANIA przy rodzinie małej lub pojedynczej osobie; poszukuje kawaleri rękodzielnik; będący cały dzień poza domem; Łaskawe zgłoszenia pod „ZARAZ do Administracji Włku; 15463;

WZGUBIONO I ZNALEZIONO.

SUCZKA ZBLAKANA
FOKSTERJER do ODEBRANIA.
Nabielaka 24 II. p. na lewo. 15487

28 MARCA br. zgubiono na dworcu głównym portfel z dokumentami Pukowskiego Jana z Brzeżan, Dowód osobisty L. 249; Świadectwo obywatelstwa wydane przez Starostwo w Brzeżanach; legitymacja Uniwersytetu J. K. we Lwowie, które unieważnia się; 15401

CHARCICA maści brązowej w kagańcu i uprząży z marką Nr. 5916 w okolicy ul. Łyczakowskiej i Czarnieckiego zgubiona; uczciwy znalazca raczy oddać: skład, obuwia Legionów 27 za wynagrodzeniem; 15340

UNIEWAŻNIAM książeczke wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów na nazwisko Samuel J. Friedman, ur. 1901 r. w Kamionce Str. 15499;

POSAD POSZUKUJĄ

KOWAL uczciwy, pracowity podejmie się jakiegokolwiek pracy; Zgłoszenia pod „Borobojny” do Adm: Włku; 9077

SZOFRER monter do plugów motorowych, narzędzi rolniczych poszukuje posady na ordynarję; zna się dobrze na gosp. rolnem. Zgłoszenia Podkamen k. Brodów — Maras Piotr; 15251

WDOWA w średnim wieku inteligentna, gospodarna przytulnie posadę jako zarządczyni, w domu inteli; Wymaganie skromne; Zgłoszenia pod „Wdowa lat średnich” do Adm: Włku Nowego; 9078

POSZUKUJE posady woźnego, portjera, ekspedienta lub pisarza dworskiego, z 4-letnią praktyką i dobrym świadectwem. Zgłoszenia: ul. Lenartowicza 19; — A. Wasilewski; 15139

CZŁOWIEK w średnim wieku, z rodziną, poszukuje posadę woźnego, furmiana lub dozorca; Zgłoszenia: ulica Błonna 38; W. Katuszy; 15133

ZDOLNA maszynistka z kilkuletnią praktyką poszukuje posady; Zgłoszenia pod MASZYNISTKA. 14865

OSOBA starsza, inteli poszukuje posady do jednej lub dwóch osób więcej; samodzielną; Ręcznie się znakomitość na kuchni, jest wogóle wszechstronnie uzdolnioną i pracowitą, zamieszkuje się domem rzetelnie i uczciwie; Łaskawe zgłoszenia pod J. S. do Adm: Włku; 9081

MONTER taneczny i młynski z długoletnią praktyką — buduje i robi plany; remonty; dostarcza kompletne worki; „Monteri” Bryńce, Wybranówka; 15511

POLAK lat 24; energiczny, uczciwy poszukuje posady ekspedienta magazyniera lub jakiegokolwiek innej; — Pisemnie zgłoszenia do Biura Jacobiego, Zmorońska 14 pod ENERGIJNY; 15437

SZOFRER monter z długoletnią praktyką zagranieczną — władający językiem włoskim węgierskim, szuka posady; Jabłonowskich 20, p. Furmańska; 15454

SIARSZY ogrodnik poszukuje posadę; Łaskawe zgłoszenia: Lewandówka, Bartosza Głowackiego 5, W. S. 15457;

MALŻEŃSTWA

DYREKTOR kopalni z Borysławia poda dokładny adres swój; Pdd UCZUCIE do Adm: Włku; 15509;

NAUKA

ŁATWA metodą wyuczyć w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego; Długosza 37; II. p. 15275

KOREPEYTOR poszukiwany na wieś; trzecia klasa realna Zgłoszenia do Administracji; pod DOLARY. 15436

DR. PRAW APL. SAD., który już za sobą posiada rutynę i referencje w tym kierunku przygotowuje szybko i sumiennie do egzaminów i rygorozów prawniczych; — Warunki według umowy; Osobiste zgłoszenia w dniu powszednim między 5-6; Dr. Bączma-Czapliński, ulica Bogusławskiego 14; I. p. 9082

KOREPEYTOR germanistę-matematyk dla ucznia 5-letniej gimn.; potrzebny; Adres u Brücki; Kościuski 2; 15495;

KUPNO I SPRZEDAŻ

Upieżał powozowa dzwoni,
wagę czwarkową, kantary, wędziła i t. p.
SPRZEDAM — UL. HOFMANA 9, II. p. 1091

STARE metale jak miedź; mosiądz; cynk, miedź, ołów — kucie za gotówkę lub zamienia na nowy materiał — „Spart” — Lwów, Kościuski 8; Telefon 709. 14446

DO SPRZEDANIA damski płaszcz gumowy; lampa mosiężna stołowa w dobrym stanie; Franciszkańska 17 parter 15236

DRABINY trzypiętrowe, drzwi magazynowe; skawke gwoźdźni ogrodowa sprzedam; Piaskowa 23; Jan. 15245

WOZEK dziecięcy; zarzutka męska po 40 milionów; Bema 12 C, III p. na lewo, ed 3-6; 15353

CYTRE sprzedam; Badański 8, parter, pierwsze drzwi; 15269

MEBLE okazynie jako kompletne sypialnie; jadalnie, garnitury salonowe oraz pojedyncze różne meble i maszyny do szycia sprzedam tanio MAGNES Pańska 12. 15242

KAMIENICA GMACH, 50 OBKACII, Z OGROMNYM PLACEM (OGRODEM) — 19 TYS. DOL. NA YCHMIAST SPRZEDAM WIADOMOŚĆ: LIMANOWICZ; KRZYW-CZYKA 5 A; 15135

APARAT do powielania systemu „Geistfners Rotary Cyklosyl” kompletny okazynie do sprzedania w sklepie komisowym „Washington” Kopernika 22. 13326;

ORZĄDZENIE SKLEPU galanterijnego kompletne, bardzo piękne okazynie sprzedam Unia Strażacka; Lwów, Piękarska 26; Zgłoszenia od 10-2. 15147.

MASZYNA do pisania „Hammond” do sprzedania, — De-kerka 11; 9079

SPRZEDAM tartak parowy; Jępieł Chlebowice wielkie; 15385

DOM ze sadem jest do sprzedania; Warszawska 51 (Lewandówka). 15395

DOM murowany z ogrodem przy ulicy Białochorskiej 54 do sprzedania; 15394

FORMY do rur betonowych; transmisje; ruszta do kotłów i lokomotyw; windy budowlane gałki, cyrkularki; walce młyńskie dostarcza Fabryka Inż. Słowiaka Zółkiewska 94 15405

ZARAZ sprzedam piękną realność — dom 3 pokoje i kuchnię; morg sadu owocowego i 5 morg; pola leś bez; 12 km. od Lwowa stacja w miejsc; Zasków — Klemens Demaradzki. 15413

MALERJAL zdemolować się mającej trzypiętrowej kamienicy w śródmieściu do sprzedania; Listy pod RYNEK do Włku; 15437

SYPIALNIA jasna, jadalnia okazyna; salonik stylowy; kłuby; garnitur do poczekalni; meble krajowe i zagraniczne poleca magazyn ARS Hotel Krakowski 15254

ZARÓWKI oszczędnościowe po Mkp. 1500000 sprzedam — Passler, Sykstuska 29; 14834

FORTEPIANY; Pianina; Kaim i Syn; Kopernika 16, Telefon 2045. 15107

SPRZEDAM okazynie koncertowy fortepian „Stitzham-mera”; Wiadomość: Lechia Sapichy 83, I. piętro — na lewo; 15291

DYCHTY Fornierowa okazynie sprzedam, debowe i olchowe; ogładam od 2-3 w południe; Bajki 25, I p. prawo; 15325

Świąteczna wysprzedaż RESZTEK

towarów białych
Perkale . . . po 2 mil. metr
Firanki . . . po 2,900 tys. metr
poleca 15470
Magazyn Romisowy ulica Łyczakowska 1.3.

DWIE nowe szafy dębowe, 2 naktasłiki, psuche i nowa Singer maszyna do sprzedania; Zgłoszenia u p. Fran- kiewiczów Polna 5; II. p. 15459

JADALNIE KOMPLETNA BIURKO DAMSKIE, LUSTRO — SPRZEDAM; MAŁECKIEGO 4; PARJER PRAWY. 15453

PARA legawców do sprzedania; Zybkiewicza 38; I. p. 15452;

OKAZYJNIE sprzedam: kufer, szafy, kanapę, stół, suknie i bieliznę damską; Żulińskiego 3; II. piętro od godz. 3 popołudniu; 15486;

SIARA blacha w dobrym stanie 200 kg.; kocioł żelazny wózek dziecienny na gumach do sprzedania; Rycka Nr. 11 A; 15485;

DOM 2 piętrowy z kominiem z wolnym całym pierw- szym piętrem przy jednej z głównych ulic obok śród- mieścia we Lwowie zaraz do sprzedania; Listy pod „M. J. 27” Biuro Dzienników Buchstaba — Lwów — Legionów 21; 15483

SPRZEDAM parę kanarków; Żulińskiego 10; parter; 15481

OKAZJA! Biurko duże, prawie nowe w stylu „modern” sprzedam z powodu braku miejsca; Plac Bernardyński 10 I. p. na prawo; ed 1-3; 15478

KON wyjazdowy do sprzedania; Kutkowska 16; 15475

SALONOWY garnitur pluszowy; sypialnia fastonowa; — jadalnia czarna dębowa oraz różne pojedyncze meble — sprzedaje okazynie „Dorokum” Sapichy 34; 15471

SPRZEDAM świątko na piżmakach i ubranie męskie; — Pelczyńska 31; mieszkanie 10; 15440

ŻAKIET krymski obraz stary, ubranie męskie do sprze- dania; Słowackiego 2; III. p. drzwi 6; 15465;

KUPIE fortepian dobry, krótki, czarny, najlepszej marki, 4-tych, z wolnej ręki; Wiadomość: ul. Lenartowicza 11 A, mieszkanie 11; 15317

KUPIE parcelę lub dom w słonecznym, suchym położeniu; — Zgłoszenia list do Adm: Włku „D 2300” 15312

FORTEPIAN krótki, czarny, krzyżowy sprzedam; Choraż, czynny 5 II piętro, prawa; 15363

ŚWIERZB (KOROSTY) i wszelkie owrzodzenia ciała — usuwam radykalnie M. Kohna „SKABIN”; Mały stożek 1500 000 mkp.; wielki 3000 000 mkp. **WSZELKIE RANY** goi szybko i pewnie M. Kohna „VULNUS” stożek 2500 000 mkp. Codziennie wysyła pocztą: Apteka i la- boratorium chemiczne M. Kohna w PECZENIZYNIE; — Uprząs się należyteść i porcję wysłać razem z zamó- wieniem; 1081 z

MOJORY DEUTZA „SEMI-DIESEL” ropia 10 HP stojące i 14 HP leżące są do nabycia we firmie „Odbudowa” Lwów, Słowackiego 14; Dostawa natychmiastowa ze składów we Lwowie; 1080;

WAGA decymalna do ważenia była w dobrym stanie — okazynie do sprzedania; Uł. PIAS, Gródecka 7; 15415

WILLE przy ulicy Listopada, sama dla siebie, z pełnym kominiem, ze sadem przy przystanku tramwajowym — wynajmę na 4-5 lat. Zgłoszenia do Adm: Włku pod „8 tysięcy dolarów”; 15469

POWER damski do sprzedania; Wiadomość: Białeśkie Nr. 56; I. p. 15510

Z POWODU wyjazdu zagranicę sprzedam pracownię wraz z towarami; Wiadomość: A. Kolsza — Sykstuska 10; 15502

FORTEPIANY, pianina liśharmonie pierwszorzędných firm w różnych cenach sprzedam; Pańska 21; Hanak; 15498

FORTEPIAN pariski czarny, dobrze utrzymany za 226 dol. sprzedam; Paulinów 12 B; ganek lewy; parter; 15497

SPRZEDAM fortepian o dobrym tonie; Wiadomość: Św. Zofii 11. w restauracji; 15292

SZPICA pięć miesięcznego sprzedam; Zółkiewska 123; — piętro; drzwi 6; 15295

OKAZNIE podglądac; Rewolwerke; Wiertarki; Schla-pp; Frezerke; Motori elektryczne. Naftowy, Worting- ton, Pita taśmowa, Heblarki; narzędzia maszynowe — tanio sprzedam; Żółkiewska 123; 15294

LUSTRO z konzollą do sprzedania; ulica Batorego 1. 38; II. piętro na lewo. 9066

BRZUCHOWICE — parcelę sprzedam; Głowackiego 23 — lewy parter; 15220

Plaszcze wiosenne od 24,500.000

Suknie jedwabne 19,800.000

NA SEZON WIOSENNY I LETNI

oraz wszelkie inne towary o 35% taniej niż w mieście — poleca

MAGAZYN KONFEKCI DAMSKIEJ

H. REISNER J. FINKLER

Gródecka 64, naprzeciw kościoła Elżbiety.
Uwaga na Nr. domu. 997

691 poleca **MAGAZYN NOWOŚCI DLA PAŃ**
N. Träger, Lwów, Szarbońska 6 (róg Rutowskiego)
suknie, bluzki, szlafroki, halki i kapelusze damskie we wielkim wyborze.

NA RATY

Kostjomy, plaszcze

NA RATY

modele 1924 r.

**SUKNIE, BLUZKI, SPODNICZKI, SZLAFROKI, KAMIZELKI, BIELIZNĘ DO WYPRAW ŚLUB-
NYCH oraz POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI, SZALE i t. p.**

Osobny dział sukieneczek dzieciennych i ubrańek dla chłopców sprzedaje

na dogodne spłaty najtaniej
MAGAZYN KONFEKCI DAMSKIEJ —

„PARYŻANKA“ Lwów, Pańska 22.

BANK NARODOWY

DLA ROZWOJU POLSKIEGO PRZEMYSŁU, RZEMIOSŁ I HANDLU S. A.

ODDZIAŁ WE LWOWIE

ul. Akademicka 10. Telefon międzym. Nr. 950. P. K. O. Nr. 152.127
przyjmuje

Wkładki oszczędnościowe

na rachunki złotowe i dolarowe, przy wpłatach także markami. Wpłata kapitału i odsetek na życzenie w walutach obcych. Oprocentowanie najkorzystniejsze, zależne od terminu lokaty. — Wpłaty z prowincji bezpłatnym czekiem P. K. O.

Wydział giełdowy

wykonuje wszelkie zlecenia na giełdach: lwowskiej, krakowskiej i warszawskiej, kupuje i sprzedaje akcje,

pożyczkę premjowa dolarowa
i wszelkie inne obligacje; kupuje i sprzedaje

obce waluty w wolnym obrocie i bez ograniczeń
po najlepszych kursach dnia.

Wszelkie transakcje bankowe.

**Z POWODU LIKWIDACJI
FABRYKI OBUWIA
OKAZYJNA SPRZEDAŻ
PONIŻEJ CEN FABRYCZNYCH
W MAGAZYNIE OBUWIA SYKSTUSKA 8.
Niechaj każdy korzysta z okazji!**

OMEGA
H. GUTTERMAN
Sykstuska 14. Tel. 18-81



ROK ZAŁOŻENIA 1831.
ARTYKUŁY DOMOWO-GOSPODARSTWA
MYDŁO „ŁABĘDŹ“!!!
Główny skład farb i materiałów
ALOJZY HÜBNER Rynek 38.

Skład nut — Romanowicza 11
(boczna pl. Akademickiego) poleca swój bogato zaopatrzony magazyn. Wysyłka na prowincję.

**„WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE“
M. CEGIELSKI — Poznań**

polecają: Perfumy, Pudry, Kremy udelikatniające, Wodę Kołosańską specjalność „2525“, Wody kwiatowe o zapachach „L'Origan“, „Chypre“ itp.
Mydła toaletowe — do nabycia w pierwszorzędnych sklepach.
Z zamówieniami upraszamy zwracać się do naszej Reprezentacji, która posiadając składy fabryczne na miejscu, uskutecznia zamówienia do 24 godzin na bardzo korzystnych warunkach.

„POLSKI TOWAR“, Ska Handlowo-Przemysłowa z ogr. odpow.
we Lwowie, ulica Trzeciego Maja 16, II. p.
Nr. telef. 895. Skróty i graf. „Towpol“.
poszukują się zastępców w większych miastach.

Gwarectwo Świętokrzyskie

Sp. z ogr. odpow. w Kielcach, dostarcza wagonowo z własnych kopalń (jedynych w Polsce) **baryt (szpat ciężki)** — z zawartością BASO⁴ ponad 90% w bryłach i stanie mielonym w 4 gatunkach. Oferty i próbki wysyła się na żądanie. — Główną reprezentację Gwarectwa Świętokrzyskiego objęła firma **Przemysł Chemiczny w Pałacu Sp. Akc. w Zgierz.**

**NOWO OTWORZONY SKŁAD UBIORÓW MĘSKICH
I PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA KRAWIECKA
M. Amsterdam**
Pasaż Mikolascha

poleca **gotowe ubrania i raglany — model 1924 —**
w pierwszorzędnym wykonaniu — najlepsze dodatki —
w cenie po 95 milj., 115 milj., i 130 milj. Mk. — Przyjmuje też
zamówienia na ubiory z własnego materiału lub dostarczonego. —
Obsługa solidna i punktualna.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.